

M.B. m. L. W. w Łodzi



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, wtorek 5 kwietnia 1960 roku

Nr 81 (4156)

## Z Genewy

### Piętnaste posiedzenie Komitetu Dziesięciu

GENEWA. — Specjalny wysłannik PAP, red. Zygmunta Bogucki podaje: Piętnaste z kolei posiedzenie Komitetu Rozbrojenowego dziesięciu państw stało pod znakiem zdecydowanego dążenia krajów obozu socjalistycznego do wyjaśnienia narezucie podstawowej kwestii: w jakim kierunku mają się toczyć dalsze obrady oraz czy państwa zachodnie, zgodnie ze swoimi deklaracjami, szczerze pragną dyskusji nad ustaleniem programu powszechnego i całkowitego rozbrojenia, w myśl uchwały Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Odąd, po trzech już tygodniach obrad, do tego przede wszystkim zmierzać ma taktyka przedstawicieli naszego obozu, którzy postanowili postawić to zagadnienie z całą ostrością, aby skłonić Zachód do sprecyzowania swego stanowiska. W tym też duchu ujęte było poniedziałkowe przemówienie delegata radzieckiego, Zorina, który, aczkolwiek w kurtuazyjnej formie, cechującej obrady Komitetu, stanowczo rozstrzygnął się z piątkową deklaracją przedstawiciela USA, Eatona, na temat intencji delegacji zachodnich.

### Serdeczne pożegnanie



Na zdjęciu: prezydent de Gaulle żegna premiera Chruszczowa opuszczającego zamek Rambouillet w godzinach rannych 3 bm. CAF — telefoto z Paryża

W wystąpieniu poniedziałkowym Zorin stwierdził, że próby uchylecia się od analizy planu radzieckiego wzmacniają jedynie podejrzenia, że w rokowańach rozbrojenowych Stany Zjednoczone mają na oku jakies cele, które nie mają nic wspólnego z powszechnym i całkowitym rozbrojeniem.

Delegat radziecki dochodzi do wniosku, że plan zachodni uzupełnia programy militarne państw zachodnich, a zwłaszcza program militarny USA, o którym mówił sekretarz stanu Herter w dniu 18 lutego b. Herter dał wtedy do zrozumienia, że amerykański program wojkowy wymaga uzupełnienia w tym sensie, by stworzyć „wyczerpujący system kontroli” nad... zbrojeniami.

Zorin podkreślił jednocześnie, że jego delegacja nie traci nadziei, iż przedstawiciele Zachodu wyrażą ostatecznie gotowość przystąpienia wspólnie z pięcioma państwami socjalistycznymi do rozwiązania problemu powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Oto jakie kroki uważa delegacja radziecka za potrzebne do rozwiązania tego problemu:

- rozpoczęcie opracowywania układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu albo, na początek, podstawowych założeń takiego układu, jego głównych zasad, porozumienie się — przede wszystkim — co do ogólnego kierunku posunięć rozbrojenowych, określenie etapów i terminów procesu całkowitego i powszechnego rozbrojenia.

## Z pobytu w USA wicepremiera Jaroszewicza

NOWY ORLEAN. Korespondent PAP, red. H. Zwirnen donosi z Nowego Orleanu: Niezwykle serdecznie i gościnnie przyjął Nowy Orlean wicepremiera Jaroszewicza i towarzyszące mu osoby.

W sobotę przed południem burmistrz miasta, Delessps Morrison, prawnik po kadencji budowniczego Kanalu Sueskiego, wręczył wicepremierowi dyplom honorowego obywatela Nowego Orleanu oraz Złote Klucze miasta.

Z kolei wicepremier spotkał się z grupą znanych businessmenów, którzy pod koniec kwietnia wyjeżdżają do Europy i odwiedzą również Warszawę.

## Studenci z Tunisu z wizytą w Łodzi

W sobotę i niedzielę gościli w Łodzi studenci tunijscy, którzy wchodzą w skład delegacji na IV Kongres ZSP.

Goście odwiedzili ZPB im. Armii Ludowej, szereg zakładów PL, szpital kliniczny przy ul. Spornej i inne obiekty akademickie. (bz)

## Ze sportu

### Mistrzostwa Europy w tenisie stołowym

ZAGRZEB (PAP). W dalszym ciągu rozgrywanym w Zagrzebiu mistrzostw Europy w tenisie stołowym odbywała się spotkania w grupach. W spotkaniach w grupie II reprezentacja Polski zmierzyła się z drużyną NRD. Mecze ten zakończył się porażką Polek 1:3. Jedyny punkt dla naszych barw zdobyła Szmidtówna, która wygrała z Knappe (NRD).

W meczu z reprezentacją Bułgarii piętnastoletnie polskie odniosły zwycięstwo 3:0. Dalsze zwycięstwo odniosły zawodniczki Polski w spotkaniu z Danią, wygrywając 3:0. Grająca w grupie I mekska reprezentacja Polski pokonała Walię 5:0.

## 15 tys. mieszkańców Moskwy wysłuchało przemówienia N. S. Chruszczowa poświęconego wizycie we Francji

MOSKWA (PAP). — Ponad 15 tysięcy mieszkańców Moskwy przybyło w poniedziałek do Pałacu Sportu na wiec poświęcony wynikom wizyty N. S. Chruszczowa we Francji. Punktualnie o godzinie 17 na salę wchodziły wity gorącymi oklaskami premier Chruszczow oraz członkowie kierownictwa KPZR i rządu radzieckiego: Woroszyłow, Mikojan, Furcewa, Kozłow, Arisłow, Breżniew, Ignatow, Muchitdinow, Pospielow, Kosygin, Polański i inni.

Wiecz zajął pierwszy sekretarz Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR — Ustinow. W imieniu ludności Moskwy powitał on serdecznie N. S. Chruszczowa i przekazał mu wyrazy głębokiej wdzięczności za aktywną i owocną walkę o pokój. Ustinow pozytywnie ocenił wyniki wizyty oraz spotkań premiera radzieckiego, podkreślając wielkie znaczenie stosunków radziecko-francuskich dla sprawy pokoju.

Przemówienia wygłosili: robotnik moskiewskich zakładów „Dinamo” W. Pietrowski, brygadziśka kolchozu podmokiewskiego im. Lenina, Z. Kapustina, inżynier z instytutu projektowego maszyn ciężkich, b. uczestnik francuskiego ruchu oporu, A. Fiodorow i młoda wdowiarka z kombinatu „Triph gornaja Manufaktura” Z. Siemienkowa. Powitali oni serdecznie szefa rządu radzieckiego stwierdzając, że podróż do Francji przyczyniła się do umocnienia tradycyjnej przyjaźni francusko-radzieckiej, do dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego i do utrwalenia pokoju.

Następnie witaly burzliwą owacją wszedł na mównicę N. S. Chruszczow.

Premier rządu radzieckiego oświadczył, iż rozmowy, jakie odbył z gen. de Gaullem, były „bardzo poważne i nader pożyteczne”. Podkreślił on, że — jak wykazała wymiana poglądów — „w większości problemów nasze punkty widzenia są zbliżone”.

Chruszczow oświadczył, że jeśli chodzi o problemy rozbrojenia, to „nasze stanowisko i stanowisko gen. de Gaulle’a — można powiedzieć — są zbliżone”.

Premier ZSRR wskazał, że problem niemiecki zajmował poważne miejsce w jego rozmowach i rozmowach z gen. de Gaullem. „Wydaje mi się — dodał on — że obecnie prezydent i rząd Francji lepiej znają i rozumieją stanowisko Związku Radzieckiego, my zaś widzimy teraz bardziej konkretnie stanowisko strony francuskiej w tych zagadnieniach”.

Chruszczow ponownie potwierdził, że Związek Radziecki domaga się zawarcia traktatu pokojowego z obu istniejącymi państwami niemieckimi. Nie wolno zwlekać z poszukiwaniem rozwiązania, które odpowiadałoby interesom wszystkich narodów, w tym również samego narodu niemieckiego.

Mówiąc o trudnościach na drodze do sprawiedliwego rozwiązania problemu niemieckiego premier przypomniał niedawne wizyty kanclerza Adenauera w USA i Japonii, gdzie usiłował on zmobilizować zwolenników „zimnej wojny”, zjednoczyć ich, aby nie dopuścić do porozumienia w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Jest to jednak bardzo niebezpieczne stanowisko — oświadczył Chruszczow.

Można powiedzieć z całym przekonaniem, że jeżeli Adenauer nie zmieni swej polityki i będzie uporczywie trzymał się swego obecnego kursu, to obali go życie, gdyż to co żywe chce żyć, ludzie pragną normalnego życia pokojowego, które można zapewnić jedynie przez rozwiązanie problemu rozbrojenia, przez zawarcie traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi.

My — oświadczył premier radziecki — czynić będziemy wszystko dla rozwiązania problemu traktatu pokojowego z Niemcami na zasadzie, która byłaby do przyjęcia również dla mocarstw zaciemni.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Budapeszt

## Uroczysty koncert z okazji 15 rocznicy wyzwolenia Węgier

WARSZAWA (PAP). 4 bm. w sali Teatru Dramatycznego w Warszawie odbył się z okazji 15 rocznicy wyzwolenia Węgier uroczysty koncert zorganizowany przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu.

W prezydium uroczystości zasiadli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — S. Jedrychowski i A. Rapacki; sekretarze KC PZPR — J. Albrecht i R. Sitzelecki; zastępcy przewodniczącego Rady Państwa: przewodniczący CK SD St. Kulczyński i wiceprezes NK ZSL B. Podgórny; wiceprezes Rady Ministrów — E. Szyr.

W prezydium zasiadł również ambasador WRL w Polsce J. Kalona. Obecni byli szefowie i członkowie szeregu placówek dyplomatycznych.

Po krótkim zagajeniu uroczystości przez prof. St. Kulczyńskiego przemówienie poświęcone bratnim Węgrom, wygłosił wiceprezes Rady Ministrów E. Szyr.

Następnym mówcą serdecznie powitany przez obecnych na uroczystości był ambasador WRL w Polsce J. Kalona.

W części artystycznej koncertu wystąpili artyści węgierscy i artyści scen warszawskich oraz zespół Pieśni i Tańca ZZK.



Na zdjęciu: nowy pomnik Kossutha i gmach Węgierskiej Gai Jerit Narodowej. FOT — CAF

## ZE SWATA

PARYŻ. — Premier Chruszczow wysłał do generalnego dyrektora UNESCO, Vittor'no Verone list, w którym wyraża żal, że nie mógł w czasie swego pobytu we Francji odwiedzić siedziby UNESCO w Paryżu pomimo zaproszenia, jakie otrzymał. Premier Chruszczow przesłał w swym liście życzenia pod adresem UNESCO, by osiągnęła sukces w swej działalności zmierzającej do utrwalenia pokoju i realizacji zadań pokojowego współistnienia.

NOWY JORK. — Japonia złożyła za pośrednictwem swego ambasadora we Francji protest przeciwko przeprowadzonej na Saharze drugiej eksplozji atomowej. W nocie rząd japoński domaga się od Francji zrezygnowania z dalszych prób tego rodzaju.

PRAGA. — Z okazji przypadającej 4 kwietnia 15 rocznicy uroczystości w Kozycach pierwszego po wyzwoleniu rządu Republiki Czechosłowackiej i ogłoszenia przezeń programu koszyckiego, który legł u podstaw wskrzeszenia państwa, odbyła się w poniedziałek w Kozycach uroczysta akademii.

LONDYN. — Angielskie laboratorium radiobiologiczne zkomunikowało w poniedziałek, że wartość radioaktywnego strontu 90 w mleku wzrosła w Anglii o 40 proc. Stront 90 jest niebezpiecznym izotopem powstającym w czasie eksplozji nuklearnych. Opadając na ziemię dostaje się do roślin (albo poprzez glebę albo od razu przez liście), a stamtąd do organizmu spożywającego je zwierzęcia.

DELHI. — Jak donoszą z Dżakarty, w poniedziałek rzeźnik indonezyjskiego MSZ Horsono oświadczył, że plany przetrzeźnienia holenderskich okrętów wojennych do rejonu zachodniego Irlandii stanowią groźbę dla bezpieczeństwa Indonezji i że podobne postępowanie nie służy umocnieniu pokoju w południowo-wschodniej Azji.

## Komunikat Łódzkiej Komendy MO

Komenda Milicji Obywatelskiej podaje do wiadomości, iż z dniem 4. IV. 1960 r. Komenda Dzielnicy MO Łódź-Śródmieście została przeniesiona z ulicy Wysokiej nr 45 na ulicę Roosevelta nr 9, tel. 202-00-00.

Komenda Dzielnicy Łódź-Widzew mająca swą siedzibę przy ulicy Wysokiej nr 45 posiada tel. 210-00.

## „Czerwona Księga” w NRF

BONN (PAP). W NRF opublikowana została tzw. „Czerwona Księga” zawierająca na 175 stronach duży format listę wszystkich osób, które kiedykolwiek i gdziekolwiek w NRF odważyły się wystąpić przeciwko polityce kanclerza Adenauera, przeciwko zbrojeniu atomowemu, na rzecz porozumienia międzynarodowego i rozmów między obu państwami niemieckimi.

Lista proskrypcyjna przygotowana została przez tzw. komitet „Razemże wolność”. Figurują na niej nazwiska niemal całej elity światła naukowego Niemiec zachodnich z fizykiem atomowym świateł/sławy, profesorem Maxem Bornem na czele, wielu wybitnych polityków, głównie z SPD, ale także z partii mieszczkańskich, wielu przywódców związkowych, dziennikarzy, publicystów, aktorów teatralnych, przywódców organizacji młodzieżowych itp. Na liście proskrypcyjnej znalazły się również dziesiątki dzienników i czasopism, szereg organizacji społecznych, koł naukowych itd. Drobiazgowo odnotowano gdzie, kiedy i kto odważył się wystąpić przeciwko oficjalnej polityce bońskiej, nawet jeżeli był to tak ogólnie szanowany człowiek, jakim jest profesor teologii ewangelickiej uniwersytetu bonńskiego dr Hans Iwerd.

## Dziś de Gaulle ląduje w Anglii

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse ogłasza szczegóły na temat wyjazdu gen. de Gaulle'a z oficjalną wizytą do Anglii. Wyjazd ten nastąpi we wtorek o godz. 11.15 z lotniska Orly. Samolot „Caravelle” na którego pokładzie gen. de Gaulle odbędzie podróż, wylądował na lotnisku londyńskim Gatwick o godz. 12.10 czasu londyńskiego.

W odległości trzech mil morskich od wybrzeży francuskich do „Caravelle” prezydenta de Gaulle'a dołączy się eskorta honorowa sześciu myśliwców angielskich typu „Hunter”, które towarzyszyć mu będą aż do miejsca wylądowania.

## Kordony wojska otaczają miasteczka Nyanga i Langa w Afryce pld.

LONDYN (PAP). — W obawie przed ruchami w miasteczkach Nyanga i Langa, zamieszkałych przez ludność murzyńską, władze południowo-afrykańskie otoczyły je silnymi kordonami wojska.

W Cato Manor policja dokonuje systematycznych obław wśród miejscowej ludności. Ulice miasteczka są patrolowane przez oddziały policji i wojska w samochodach pancernych. Nad miejscowością krąży samoloty, z których przeprowadza się obserwacje.

Akcja nieprzystępowania do pracy, prowadzona przez rdzenną ludność afrykańską, spowodowała w Capetownu straty w wysokości 5 i pół miliona dolarów.

W Durban, dokąd ścianał nowe oddziały wojska, personel dwu miejscowych szpitali już od 48 godzin trzymany jest w stanie pogotowia.

# 15 tys. mieszkańców Moskwy wysłuchało przemówienia Chruszczowa

(Dokończenie ze str. 1)  
Sześć rząd radziecki wyraził przekonanie, że wbrew wysiłkom kanclerza Adenauera mocarstwa zachodnie wcześniej, czy później dojdą do takiego samego wniosku jak Związek Radziecki.  
Chruszczow stwierdził, że naród francuski coraz bardziej zdaje sobie sprawę z tego, co oznaczałoby dla jego kraju odrodzenie militarysty i rewizjonizmu niemieckiego.  
Jak wynika z przebiegu rozmów i spotkań z gen. de Gaulle'em — stwierdził premier ZSRR — „istnieje podstawa do opracowania uzgodnionego stanowiska

między naszymi krajami w szeregu doniosłych problemów międzynarodowych”. Jeżeli Związek Radziecki i Francja połączą swe wysiłki ze wszystkimi innymi państwami opowiadającymi się za pokojem, to stworzona zostanie nie dająca się pokonać bariera dla nowej agresji i nowej wojny.  
Mówca określił jako bezsensowne twierdzenie, jakoby Związek Radziecki chciał poróżnić Francję i Niemcy zachodnie. Oświadczył on, że jeżeli Związek Radziecki, Francja i oba państwa niemieckie będą żyły w przyjaźni, to w Europie zniknie podstawa do wszelkiego niepokojów.  
Skonstatował on, że jak wykazała wymiana poglądów, Francja i Związek Radziecki są głęboko zainteresowane w rozwoju kontaktów gospodarczych i kulturalnych.  
Sześć rząd radziecki podkreślił serdeczność, z jaką Francuzi przyjmowali przedstawicieli narodu radzieckiego. Stwierdził on także, że są we Francji siły, które aktywnie przeciwstawiają się pokojowym dążeniom narodu francuskiego, jednak głosy ich tonęły w ogólnym dążeniu prostych ludzi Francji do przyjaźni między narodami ZSRR i Francji, do pokoju na ziemi.  
O rozmowach z prezydentem de Gaulle'em, Chruszczow powiedział, że były one szczere i utrzymane w tonie przyjaźni.  
„Wizyta gen. de Gaulle'a w Związku Radzieckim dała możliwość kontynuowania naszych pożytecznych spotkań i rozmów”.  
Chruszczow oświadczył, że jego wizyta we Francji i rozmowy z gen. de Gaulle'em przyczyniają się do tego, by w czasie spotkania na najwyższym szczeblu, które odbędzie się 16 maja w Paryżu, szefowie rządów czterech wielkich mocarstw opracowali wspólny punkt widzenia na najważniejsze problemy międzynarodowe.

## Spłonęło 13 budynków Straty — ponad pół mln. zł Wielki pożar w pow. piotrkowskim

W ub. sobotę, około godz. 22.30, w zabudowaniach Józefa Wochy we wsi Szydłów (pow. piotrkowski) wybuchł pożar, który następnie przerzucił się na zabudowania szesnastu dalszych gospodarzy.  
Mimo energicznej akcji straży, pożar trwał kilka godzin i strawił łącznie 13 budynków (w tym 6 stodół, 6 obór i jeden dom mieszkalny). Pastwą płomieni padło wiele ziarna, masy i narzędzia rolnicze, a nawet świnię i owce. Łączne straty szacuje się na ponad pół miliona złotych.  
Przyczyną powstania pożaru ustala specjalnie powołana komisja.

W ub. sobotę wybuchł również poważny pożar we wsi Rzeki Wielkie (pow. Radomsko), w zabudowaniach Antoniego Paszka. Przerzucił on się następnie na zabudowania dwóch sąsiadów. Łączne straty wynoszą ok. 150 tys. zł.  
Pożar powstał z iskry komina, od której najpierw zajął się stoniami dach.

## W piątek w Filharmonii

W ramach wymiany kulturalnej ze Szwecją, przybył na pierwsze swoje tournée koncertowe do Polski wybitny dyrygent Sten Frykberg — jedna z czołowych postaci szwedzkiego świata muzycznego. Sten Frykberg piastuje obecnie stanowisko kierownika artystycznego i dyrygenta Orkiestry Symfonicznej Radia Szwedzkiego (odpowiednik naszej Katowickiej WOSPR), jest również dyrygentem Filharmonii Sztokholmskiej. Swoje rozgłos artystyczny zawdzięcza nie tylko występom w odczytaniu, lecz również sukcesom odniesionym z licznymi orkiestrami zagranicznymi, jak „Suisse Romande” w Genewie, Filharmonia Tokijska, Filharmonia Leningradzka, Filarowa Orkiestra Symfoniczna ZSRR w Moskwie, Filharmonia Belgradzka i inne.

Frykberg wystąpi również w Łodzi w najbliższy piątek i sobotę, 8 i 9 kwietnia o godzinie 19.30. Miłym gestem z jego strony jest umieszczenie w programie koncertów symfonicznych utworu polskiego kompozytora. Będzie to „Tocatta” Bolesława Szabalskiego. Współczesna muzyka szwedzka reprezentowana będzie w programie „Diversimoda” na org. kameralną Lars-Erika Larssona. Ponadto usłyszymy Uwerturę Fantazję „Romeo i Julia” Piotra Czajkowskiego, a w V Koncercie fortepianowym Es-dur Beethovena — popularnego pianisty łódzkiego prof. Zbigniewa Szymonowicza, który powrócił właśnie z zagranicy po sukcesach w Bułgarii i Francji.

# 20 godzin pod ziemią spędził niefortunny wagarowicz

KRAKÓW (PAP). Ponad 20 godzin drużyna ratunkowa jednej z kopalń chrzanowsko-olkskiej nie odeszła z miejsca, walcząc o wydobywanie spod ziemi i utrzymanie przy życiu ucznia Zasadniczej Szkoły Górniczej w Starczynowie 19-letniego Antoniego Serocinka, który wybrał się na wagar.  
A. Serocink wraz z trzema kolegami udał się 3 km. do pobliskiego lasu, w którym znajduje się wzniesienie znane pod mianem „Diabła góra”. Kryje ona w sobie 40-metrowej długości tunel, które przeszłości nikt już nie pamięta. Amatorzy wagarów postanowili zbadać wnętrze tunelu.  
Podczas wędrówki obsunęła się w pewnym momencie skala o ciężarze 400 kilogramów, która zagroziła odwrót A. Serocinkowi. Pozostałe trójce udało się ułamać z tunelu. Po kilku godzinach powiadomili oni posterunek Milicji Obywatelskiej, który wszczął alarm i wraz z drużyną ratunkową przystąpił do u-

wolnienia spod ziemi A. Serocinka.  
Po przeszło 20-godzinnej akcji, która zakończyła się w późnych godzinach popołudniowych w nie dziele, 3 bm. udało się wydobyć niefortunnego amatora wagarów. Z opresji wyszedł on bez żadnych obrażeń.

Dnia 1 kwietnia 1960 r. zmarł nagle przeżywszy lat 61  
S. + P.

## ANTONI KRATERSKI

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 5 kwietnia 1960 r. o godz. 14 z kaplicy emmentarnej na Zarzewiu, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA.

## Budowa rurociągu naftowego



Rozpoczęto już prace przygotowawcze do budowy wiekiego rurociągu naftowego, którym popłynie ropa naftowa z ZSRR do Płocka i dalej do NRD. W Płocku będzie zbudowana również wielka rafineria ropy.  
Na zdjęciu: wyładunek rur na stacji kolejowej w Płocku. CAF — fot. Dąbrowski

## Plenum KD PZPR-Bałuty poświęcone sprawom młodzieży

Sprawie pogłębienia pracy partyjnej wśród młodzieży poświęcone było wczorajsze Plenum Komitetu Dzielnicowego PZPR Łódź-Bałuty. Referat omawiający osiągnięcia w pracy na tym polu i wskazujący kierunki dalszego działania, zawierał jednocześnie szereg punktów węzłowych, wokół których rozwinęła się następnie dyskusja.

Szczególnie wiele uwagi, zarówno w dyskusji jak i w rozmowach „kuliarnych”, zwracano na rolę terenowych grup ZMS w zakresie wychowania młodzieży. Grupy te których kilka już działa, a inne powstają na terenie Bałuty, składają się na ogół z młodzieży mieszkającej w jednym podwórku, bloku czy na jednej ulicy — z młodzieży, która zna się wzajemnie najczęściej od urodzenia.

## Kronika wypadków

Wczoraj na ul. Łimanowskiego samochód ciężarowy prowadzony przez Mieczysława Bielnicką z Łodzi nie dał pierwszeństwa przed jeżdżącym tramwajowi linii 24. Tramwaj uderzył o ciężarówkę i wywrócił ją do góry nogami. Kierowca doznał ogólnych potłuczeń i rany tuższej czola.

5-letni Piotr Błażek i 4-letni Sławomir Dubas, bawiąc się zapalniczką w oborze, wznieśli pożar we wsi Petnów pow. Wieluń. Skłoniamy dach obory spłonął. (s)

Wzły przyjaźni splecione z wielkimi organizacyjnymi — dają jak się okazuje dobre rezultaty. Odpowiednie pomoc — co ważne — nie wyłącznie materialna, udzielona takiej grupie ze strony Komitetu Dzielnicowego PZPR, komitetu blokowego, czy nawet jakiegoś innego organizacji terenowej, pozwala uchwycić i skierować — na pozytywne — strone zapas energii młodych ludzi, którzy przedtem walczyli się bez celu.

Zwracano również uwagę, że po moc nie może się ograniczyć do pomocy materialnej. Kola ZMS oczekują i powinny otrzymać od instancji partyjnych, od dyrekcji, od samorządu robotniczego pomoc moralną, wskazówki, zachęty do pracy. Niestety nie wszędzie praca kół ZMS spotyka się z należytym zrozumieniem — nie wszędzie jest właściwie — na miarę możliwości i warunków — oceniana. Konieczna jest więc z jednej strony jeszcze bardziej ścisła współpraca kół ZMS z partią, a z drugiej opieka partii nad ZMS. Tylko taki układ sił pozwoli organizacji młodzieżowej i jej członkom nabierać doświadczenia w pracy zawodowej i społecznej.

Szkoda tylko, że w tym ciekawym, żywym i potrzebnym plenum uczestniczyli tak niewielu nauczycieli. Ich rola, obok wszystkich organizacji politycznych i zawodowych — obok całego społeczeństwa, jest niewątpliwie bardzo ważna. Miejmy jednak nadzieję, że na następnym tego rodzaju naradzie będzie ich znacznie więcej. J. P.

## Z wokandy sądowej Od rozboju do usiłowania zabójstwa

9 listopada ub. roku do Komendy MO wpłynął meldunek, że w noc w mieszkaniu przy ul. Borsuczej 4, m. 5 nieznanemu sprawcy usiłował pozbawić życia Danuta Woźniak i jej matkę Helenę Twardowską, a następnie, po zadaniu obu kobietom kilkunastu ran nożem, zbiegł spłoszony przez sąsiadów.  
Szybko okazało się, że ów „nieznany” — to ślubny małżonek Danuty, Stefan Woźniak, notowany w rejestrze skazanych jako nie poprawny przestępca. Trudno byłoby nazwać go „naczaj”, skoro w ciągu swych 33 lat życia trzykrotnie już był karany sądowo: w r. 1947 — 4 latami więzienia za rozboj, w r. 1955 — skazany na 15 roku więzienia za pobicie, już w 1956 ponownie stał przed sądem, który uodwadnia mu przywłaszczenie mienia społecznego i skazuje na 1 rok oraz 10 miesięcy więzienia.  
W toku śledztwa wyszło również na jaw, że Stefan Woźniak często awanturował się także w domu, nie dawał żonie pieniędzy, bił ją, groził zabięciem... Raz nawet, dokładnie w maju ub. r., zaczął ją dusić.  
Nie można się dziwić, że w tej sytuacji żona zadania rozvodu zapropozowała małżonkowi, żeby poszukiwał sobie innego mieszkania. Wtedy to — zakomunikowana mu rano — przywił spokojnie, ale w czorze wrócił z nożem, by „rozprawić się z kobietami”.  
Twierdził, że je zabije. Celu

## Czołowe miejsce w Europie 30 lat Łódzkiego Muzeum Sztuki

W roku bieżącym Łódź obchodzi kilka przyjemnych rocznic. Nie zapominajmy tu również i o tym, że 30 lat temu, w kwietniu, powstało u nas Muzeum Sztuki, które — znakomicie rozwinięte się po wojnie — więcej obecnie przy ul. Więckowskiego 36.  
Muzeum to posiada szereg działów i pracowni. Ekspozycje znajdujące się tutaj, ilustrują rozwój sztuki od średniowiecza (gotyk), aż do dni dzisiejszych, przy czym bardzo szeroko (starem dyrektora dr Mariana Minicha) rozwinięty został dział sztuki nowoczesnej.  
Pod tym względem Muzeum Sztuki w Łodzi zajmuje czołowe miejsce w Europie. Znajduje to też swój wyraz w częstym obsylniu ekspozycjami naszego Muzeum wystaw sztuki nowoczesnej, organizowanych w różnych krajach jak: we Francji, Szwecji, w Niemczech, Holandii, Danii, Włoszech, — a ostatnio w Stanach Zjednoczonych.  
O wzroście frekwencji świadczy chociażby tylko następujące cyfry: w roku 1948 Muzeum odwiedziło 9.500 osób, a w 1959 r. około 54 tys., w czym lwia część młodzieży szkolnej.  
Niestety, sytuacja, w jakiej znajduje się nasze reprezentacyjne Muzeum Sztuki, nie jest najlepsza. Daje się we znaki szczupłość sal. Na 4 tys. dzieł znajdujących się w Muzeum ekspozycyjnych jest tylko 10 proc., resztę przechowuje się w magazynach, bardzo często nie dostosowanych do funkcji, które obecnie pełni. Stąd i obawa o niszczenie dzieł sztuki, zgromadzonych w Muzeum.

Sprawa jest o tyle aktualna, że z końcem października odbędzie się właśnie w Łodzi wielki zjazd historyków sztuki, poświęcony sztuce dwudziestolecia. W zjeździe tym wzmaga udział również i ułeczni z zagranicy.  
Dyrektor Minich, referując wczoraj na posiedzeniu Komisji Kultury Rady Narodowej m. Łódź, bolączki, osiągnięcia i desiderata swojej instytucji, wskazał m. in. na konieczność przygotowania lokalu Muzeum Sztuki na powyższy zjazd, a członkowie komisji obiecali w miarę sił i możliwości uwzględnić ten postulat.  
W ożywionej dyskusji, której przewodniczył poseł Eugeniusz Ajnenkiel, wysunięto szereg wniosków. M. in. wykazano konieczność opracowania projektu statutu Muzeum określającego charakter i cel, jego godki działania i metody; ponownej analizy i weryfikacji potrzeb Muzeum, biorąc pod uwagę trudności tej placówki na odcinku magazynowania, konserwowania i administrowania powierzonymi jej ekspozycjami; powołania do życia kolegium złożonego z fachowców, jako organu doradczego; wydania księgi pamiątkowej, poświęconej 30-letniej działalności Muzeum, oraz zakupienia 5 obrazów znakomitych artystów łódzkiego Karola Hillera.

Wskazano również na konieczność nawiązania przez pracowników Muzeum jeszcze bliższych kontaktów ze szkołami, a przede wszystkim z zagłami łódzkich zakładów pracy.

## „Dni Leninowskie” Nowe wydawnictwo o Włodzimierzu Leninie

22 kwietnia br. obchodzić będziemy uroczystość 90 rocznicę urodzin Włodzimierza Lenina. W związku z tą uroczystością wydawnictwa przygotowały szereg interesujących nowości i wiadomości wydawniczych, które znajdują się na półkach księgarskich.  
Do szczególnie ciekawych należy edycja Spółdzielni Wydawniczej „Książka i Wiedza” pt. „LENIN WE WSPOMNIENIACH WSPÓLCZESNYCH”.  
Godne uwagi jest również wydanie „W. I. LENIN — O BŁ-LIGHT”, wydane również przez Spółdzielnię „Książka i Wiedza”. Jest to trzecie polskie wydanie, uzupełnione tym razem listem Lenina do Gorkiego z listopada 1913 roku. Dział, w okresie szeroko prowadzonej akcji w zakresie laicyzacji szkół, pożyła ta winna szczególnie zainteresować nauczycielstwo oraz tych wszystkich, którzy się tym zagadnieniem interesują.  
Dla instytucji, zakładów pracy — pragmatyków zorganizować u siebie akademii związaną z rocznicą, uroczystą wystąpieniem artystycznymi — polecany nowe wydawnictwo „Iskier” — „ZYJE WSRÓD NAS”. Jest to wybór materiałów repertuarowych na dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin Lenina. Książka obejmuje fragmenty opracowań historycznych, wspomnień, powieści, opowiadań, utworów dramatycznych, antologii oraz poezje i pieśni, poświęcone temu wielkiemu przywódcy i przyjacielowi ludu.

## Motorowery „Żak” z „Zakrzowa”

WROCLAW (PAP). W Zakładach Metalowych „Zakrzowa” we Wrocławiu przystąpiono do produkcji nowych motorowarów „Żak”. Dzięki zmniejszonej obudowie będą one znacznie lżejsze od dotychczas budowanych tu „Rysy” i co ważniejsze, dużo od nich tańsze.  
Montaż pierwszej partii „Żaków” liczącej 100 sztuk, zostanie zakończony jeszcze w tym miesiącu.

## Powódź w USA

NOWY JORK (PAP). Wody Missisipi w środkowym biegu rzeki osiągnęły poziom, jakiego nie notowano w tych okolicach od przeszło 100 lat. W pobliżu miasta Meyer w wale ochronnym powstał wyrwy i woda zaczęła zalewać pobliskie pola uprawne oraz domostwa farmerów.  
Wysoki stan wody utrudnia się w tej okolicy od tygodnia. Spowodował on konieczność ewakuowania prawie 30 tys. ludzi.

## Łódzki Oddział PZITS

zawiadamia, iż w związku z zakończeniem konferencji naukowo-technicznej pt. „Postęp techniczny w instalacjach sanitarnych”, wystawa postępu technicznego zostaje udestynowana dla wszystkich zainteresowanych, tj. techników, szkół zawodowych, zakładów i biur projektowych — z dziedzin instalacji sanitarnych.  
Wystawa „Postęp techniczny w instalacjach sanitarnych” mieści się w Garnizonowym Klubie Oficerskim (Tuwima 34) i będzie otwarta do dnia 11.VI br. w godzinach 9-18. Wstęp wolny.

# Nasz Telefon Usługowy 303-04

**JAK ZWYKLE, BEZ CZĘŚCI ZAMIENNYCH**  
 K. S.: Mam poważne zmatkowanie w koleczku. Nigdzie w żadnym sklepie nie można znaleźć wózek nie nadaje się do użytku. Pisałam nawet w tej sprawie do producenta w Rydzynie — Dolnośląskiej Fabryki Kół Jeleniej Góry. Nie otrzymałam. Cóż mi poradzić? A więc znów stara historia z częściami zamiennymi. Czas najwyższy, aby przy sprzedaży różnych artykułów pomyślano i o częściach zamiennych. Niestety, nie możemy przetrwać w Łodzi, nie można otrzymać bakelitowej części do koleczka. „Arged” powinien pomyśleć o sprowadzaniu części zamiennych również i do wózków.

**SAMOCHOŃ W PREZENCIE**  
 A. W. Mój wujek przyjechał do mnie z NRF, samochodem względnie motocyklem. Czy będzie mógł mi zostawić ten pojazd w prezencie? Czy musiałbym w takim wypadku płacić coś?  
 RED.: Wujek pana, przyjeżdżając do niego, musiałby od razu zdecydować się na pozostawienie pojazdu w Polsce. W takim wypadku należałoby ubiegać się o zezwolenie Centralnego Wydziału Cel w Warszawie. Cło wynosi 50 zł od 1 kg. Naturalnie musiałby uiścić do właściciela pojazdu.

**NIE ZMUSZAJCIE DO ŚMIETANKI**  
 Jestem raz jesteśmy zmuszeni wrócić do sprawy przemyślanej sprzedaży śmietanki do kawy w „Warszawiance”. Otrzymałam list następującej treści: „W związku z notatką prasową pt. „Problem nie w śmietance” dyrektora LZG-Kawiarstwa wyjaśnia, że problemowy bar kawowy „Warszawianka” jest w tej chwili jedynym prowadzącym sprzedaż kawy ze śmietanką, która cieszy się dużym powodzeniem wśród ogółu konsumentów. Reklamacje dotyczące podawania śmietanki do kawy zdarzają się bardzo rzadko, wobec tego — konsumentów, którzy nie życzą sobie tego artykułu, zapraszamy na kawę do pozostałych (1) kawiarni”.  
 Niestety, nie możemy się zgodzić ze zdaniem dyrektora LZG-Kawiarstwa. Nie jesteśmy przeciw śmietance — na odwrót, uważamy, że powinna być ona podawana nie tylko w „Warszawiance”, ale we wszystkich łódzkich kawiarniach. Mamy tylko jedno małe zastrzeżenie: podawana — ale nie wbrew życzeniu konsumenta. Poza wreszcie nauczyć się kultury handlu i nie zmuszać ludzi do kupowania dwóch artykułów, gdy oni życzą sobie tylko jednego. Chcielibyśmy, aby wzięła to pod uwagę dyrektura LZG-Kawiarstwa i nie odsyłała „opornych” do innych kawiarni.

**OD MOTORÓW DO PETROCHEMII**  
 SEWAŃSKI: 1) Czy wolno motorowem lub rowerem z silnikiem jeździć drogami przeznaczonymi dla rowerów? 2) Co to jest strochemia?  
 RED.: 1) Nie. 2) Strochemia jest to nauka związana z wszystkimi produktami wydobywanymi z ropy naftowej i gazu ziemnego.

**POMNIK WOLNO FOTOGRAFOWAĆ**  
 KOCHAŃSKI: Jestem fotoamatorem. W niedzielę 27 bm. o godz. 7 chciałem zrobić zdjęcie budującego się pomnika przy Placu Wolności na tle ratusza. Przechodzący milicjanci zwrócili mi uwagę, że fotografować pomnika nie wolno. Czy naprawdę?  
 RED.: Rozmawialiśmy z oficerem dyżurnym Komendy Miejskiej MO, który oświadczył, że zaszło tu chyba jakieś nieporozumienie. Pomniki wolno fotografować.

**Wsielskiej dzielnicy Wrocławia**, pełnej płatków i kłonów, rozłożyły się na obszernej terenie budynki Oficerskiej Szkoły Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. To jest właśnie ta sławna szkoła, która powstała w latach wojny w dalekim Białaniu i przeszła szlak żołnierski do Polski.  
**PO PIERWSZE — ZAWÓD**  
 W czasie kilkudniowego pobytu w OSP im. Tadeusza Kościuszki przeprowadziłem szereg rozmów z oficerami i podchorążymi wszystkich roczników szkolenia. Zwróciłem również kilka ciekawych pytań naukowych i pracowni, sal wykładowych i izb żołnierskich, a nawet strzelnicę, na której poezystowano mnie ze staropolską gościnnością, tym co najlepsze: udziałem w ostrym strzelaniu z pistoletu maszynowego na samochodzie w ruchu.  
 Zgarnając się z komendantem szkoły, miałem już skryształowany pogląd na aktualny stan OSP, jako zakładu kształcącego dowódców ogólnowojskowych.  
 Zawód oficerski przechodził zmienne koleje losu: przed wojną był zawodem ekskluzywnym, odczynnym nim bem legendy. W latach bezpośrednio powojennych i późniejszych szkoły oficerskie otworzyły swe podwoje dla wszystkich. Tym niemniej nastąpiła znaczna deprecjacja tego zawodu w wyobrażeniach społecznych — na co złożył się cały szereg czynników.  
 Od trzech lat datuje się wzrastająca żywotność tendencji do podnoszenia zawodu oficerskiego na taki poziom, aby zyskał prawo obywatelstwa, jako jedna z równouprawnionych ewentualności kariery życiowej młodego człowieka. W tym kierunku zrobiono już tak wiele, że moim zdaniem zawód oficerski stanowić może wybitny awans życiowy dla znacznej części młodych ludzi o różnych zamiłowaniach.  
 Przede wszystkim, przywrócono wymagany cenzus ogólnego lub technicznego wykształcenia średniego i zasady naboru kandydatów według stopnia

inteligencji, sprawności fizycznej, ukształtowania psychicznego, walorów osobistych i zamiłowań.  
 Szkolenie taktyczne obejmuje stale aktualizowane zagadnienia nowoczesnej sztuki wojennej. Podbudowane jest szeregiem przedmiotów pomocniczych, wśród których poważną rolę odgrywa historia wojen, uzbrojenia i taktyki. W bibliotece historii wojen byłym zaszkoczone rozległością i głębią materiału służącego jako pomoc naukowa dla podchorążych i wykładowców. Zebrano tam dzieła o ogromnej wartości poznawczej w kilku je-

wych w każdym miesiącu. Często bywają tu również z występami zawodowe zespoły artystyczne — a w sali klubu, którego ściany pokryły nowoczesne freski, odbywają się gorące dyskusje. Szkoła wydaje własne pismo pn. „Szkoła — społeczeństwo”, żywo redagowane przez podchorążych i oficerów wykładowców, kpt. Ryszarda M., absolwenta Wydziału Historyczno-Filozoficznego Uniwersytetu Łódzkiego.  
 W OSP ogromnie rozwinięty jest sport, a wśród podchorążych znajduje się wielu wybitnych sportowców — jak np. sierżant podchorąży Cybulski,

go rozwijania zdolności. Andrzej wraz z kilkoma kolegami założył na wzór studenckich teatrów satyrę teatryczną „Satyrk”. Byłem na próbie „Satyrki” i stwierdzam: głosy świetne, piosenki bardzo melodyjne, niektóre teksty satyryczne nie ustępują wale tekstom łódzkiego „Pstrąga”.  
 We wrocławskiej OSP kształci się wielu młodych ludzi. Istotne jest to, że przechodzą do szkoły w trudnym okresie życia, gdy krystalizuje się ludzki charakter. Początkowo mają wiele trudności — bo dyscyplina i nauka są nielatywne, a dusze rogane — lecz z biegiem czasu większość z nich nabiera siły, stanowczości i optymizmu, znajduje tutaj swoje miejsce na ziemi.  
 W tym co napisałem, nie ma ani odrobiny przesady i warto pomyśleć, jak wielką, pozytywną rolę odgrywa szkoła oficerska w sytuacji współczesnej młodzieży, przechodzącej tak liczną kryzys.  
 Człowiek może wiele rzeczy się nauczyć — powiedział jeden z podchorążych — nawet siły charakteru. A wtedy wszystko potrafi.

**W Oficerskiej Szkole Piechoty im. Tadeusza Kościuszki (Korespondencja własna)**  
 Dla przykładu wymienię wielotomowe dzieło o pierwszej wojnie światowej, rozprawy strategiczne Clausewitz, monografie strategiczne radzieckich, amerykańskich, angielskich i niemieckich z okresu drugiej wojny światowej, rozprawy na temat ruchu oporu itp.  
 Podchorążowie poznają wszystkie rodzaje współczesnej broni klasycznej — szkoląc się na modelach najnowszych i poznając równocześnie historyczny rozwój broni od maczugi po działą bezodrzutowe. W zakładzie historii broni oglądałem piękny zbiór takich eksponatów historycznych.  
 Równoległe do zajęć zawodowych prowadzone są w szkole wykłady z psychologii, pedagogiki, podstaw filozofii, i odczyty wybitnych specjalistów, z zakresu plastyki, historii muzyki i architektury.  
 Wśród wielu rozrywek kulturalnych warto wymienić 12 projekcji filmo-

wojny w każdym miesiącu. Często bywają tu również z występami zawodowe zespoły artystyczne — a w sali klubu, którego ściany pokryły nowoczesne freski, odbywają się gorące dyskusje. Szkoła wydaje własne pismo pn. „Szkoła — społeczeństwo”, żywo redagowane przez podchorążych i oficerów wykładowców, kpt. Ryszarda M., absolwenta Wydziału Historyczno-Filozoficznego Uniwersytetu Łódzkiego.  
 W OSP ogromnie rozwinięty jest sport, a wśród podchorążych znajduje się wielu wybitnych sportowców — jak np. sierżant podchorąży Cybulski, go rozwijania zdolności. Andrzej wraz z kilkoma kolegami założył na wzór studenckich teatrów satyrę teatryczną „Satyrk”. Byłem na próbie „Satyrki” i stwierdzam: głosy świetne, piosenki bardzo melodyjne, niektóre teksty satyryczne nie ustępują wale tekstom łódzkiego „Pstrąga”.  
 We wrocławskiej OSP kształci się wielu młodych ludzi. Istotne jest to, że przechodzą do szkoły w trudnym okresie życia, gdy krystalizuje się ludzki charakter. Początkowo mają wiele trudności — bo dyscyplina i nauka są nielatywne, a dusze rogane — lecz z biegiem czasu większość z nich nabiera siły, stanowczości i optymizmu, znajduje tutaj swoje miejsce na ziemi.  
 W tym co napisałem, nie ma ani odrobiny przesady i warto pomyśleć, jak wielką, pozytywną rolę odgrywa szkoła oficerska w sytuacji współczesnej młodzieży, przechodzącej tak liczną kryzys.  
 Człowiek może wiele rzeczy się nauczyć — powiedział jeden z podchorążych — nawet siły charakteru. A wtedy wszystko potrafi.

# O co pytają nasi Czytelnicy Sprawy do załatwienia

— Telefon Usługowy, słucham...  
 Codziennie od godz. 10 do 12, pięć razy w tygodniu, nieustannie powtarzane są te słowa. Gdy tylko skończy się jedna rozmowa i słuchawka wędruje na widełki — już znów rozlega się dzwonek. Niektórzy Czytelnicy (jak nam się później zwierają) nakreślają bez przerwy nr 303-04 — aż do momentu, gdy telefon jest wolny. Dziennie na przestrzeni tych dwóch godzin Nasz Telefon Usługowy (dalej będziemy używać skrótu — NTU) legitymuje się 25—30 rozmowami. Zdradzimy przy tym tajemnicę: najmniejsze „bombardowanie” numeru 303-04 ma miejsce zwykle w poniedziałek, w ten dzień najczęściej dzwoni się najłatwiej.

— Telefon Usługowy, słucham...  
 Jeśli już mowa o handlu, to warto też wspomnieć o usługach. Wprawdzie na temat adresów punktów usługowych mieliśmy na przestrzeni drugiej połowy marca — „tylko” 15 pytań, ale lawinie tego rodzaju pytań nie ma końca. Byłoby ich zresztą znacznie więcej, gdyby nie to, że trudno się do nas dowzwoić i że odpowiedzi w sprawie adresów punktów usługowych przeważnie zamieszczamy w gazecie (staże się to więc informacją dla szerszego ogółu).  
 Przed dwoma miesiącami postulowaliśmy już utworzenie w Miejskim Ośrodku Informacji specjalnego punktu informacyjnego (na koszt wszystkich organizacji usługowych). W punkcie tym każdy łodzianin mógłby się dowiedzieć (telefonicznie, bądź osobiście), kto mu może zpreparować kran, piecyk gazowy, radio-odbornik, kto może pomalować mieszkanie, założyć liroleum itp. Do tej pory jednak projektu tego nie zrealizowano. Dlaczego?...

— Telefon Usługowy, słucham...  
 Wśród 26 filmów pokazanych na Festiwalu, filmów krótkich, trwających od kilku do kilkunastu minut (nie trzeba zapominać, że jest to forma trudna), oglądaliśmy pozycje bardzo interesujące i całkowicie słabe, pozycje stanowiące próby samodzielnego spojrzenia na twórczość filmową, jak i znajdujące się pod wpływem „dorosłej” produkcji filmowej — niejednokrotnie z jej błędami. A więc na ogół leżała robota operatorska, niż reżyseria i scenariusz, nie bez skłonności do dłużyzny.  
 Na czoło etudu wysunęły się filmy dojrzałe: „Rondo” J. Majewskiego i W. Leszczyńskiego — absurdalna, groteskowa historia o złe obsłużonym w restauracji kliencie — ze świetnymi, zaskakującymi pomysłami, dobrym, wczesnym montażem i dobrą grą aktorów — amatorów: Sławomira Mroźka i Stefana Szlachetcyza.  
 Drugim, dojrzałym artystycznym filmem były „Rozmowy o poezji” M. Kwiatkowskiej i T. Wieżana — poetyckie wspomnienia o Galijskim.  
 To jednak, co najbardziej wartościowe w twórczości szkolnej, to próby eksperymentowania, próby wprowadzenia własnych, nacechowanych indywidualnością realizatorską

— Telefon Usługowy, słucham...  
 W tym względzie było niedawno spotkanie — za pośrednictwem NTU — kierownika Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Prez. RN m. Łodzi — St. Talacha z naszymi Czytelnikami.  
 Trudno omówić wszystkie zagadnienia. Ograniczyliśmy się do uwypuklenia głównych zjawisk, wynikających z działalności NTU. Problemów, które najbardziej nurtują społeczeństwo łódzkie. Wyjde się, że godne są one zastanowienia ze strony odpowiednich czynników.  
**JERZY GRĘBOWSKI**

# Po Festiwalu Etiud Szkolnych PWSTiF

Omówienie Festiwalu Filmów Szkolnych PWSTiF jest sprawą dość trudną. Z jednej bowiem strony poszczególne etudy, będące pracami i studenckimi pierwszych lat studiów, i dyplomantów — reprezentują bardzo różny poziom, z drugiej zaś — trzeba Festiwal traktować jako całość, która pozwala wyrobić sobie pogląd na pracę szkoły i efektów studiów.  
 Gorsze efekty przynosi sięganie do tematyki okupacyjnej, i nie w tym chyba dziwnego. To temat trudny, wymagający dobrego scenariusza, dobrej gry aktorskiej, a także doświadczenia i dojrzałości reżyserkiej.

Brak natomiast tematyki społecznej, jakiejś pasji publicystycznej, których powinniśmy domagać się przynajmniej od prac absolwentek. Jest typowe, że film poruszający problemy społeczne — „Sen”, wyszedł z warsztatu Bułgara.  
 I wreszcie łódzkie spojrzenie na Festiwal. Większość etud realizowana jest w plenerze łódzkim. Czasem są to tylko niewielkie fragmenty miasta, czasem — Łódź jest bohaterem filmu. Mam na myśli „Ulice” Z. Toloczki i J. Tysslera. Brzydota ulicy Karłowickiej okazała się bardzo fotogeniczna. A za ileś tam lat, mały ten film będzie posiadał cenne znaczenie dokumentu.

**W DŻUNGLI PRZEPISÓW**  
 Aż 39 pytań z 331, czyli 11,7 proc. — dotyczyło przepisów ustawodawstwa pracy i obrony interesów pracownika. Nie dziwnego, że ludzie zwykle nie znają przepisów. Zastanawiające natomiast jest to, że jakoś nie czują zaufania do ogólniżniaków w swym zakładzie pracy, że nie szukają u swej rady zakładowej obrony, gdy czują się pokrzywdzeni.  
 — Otrzymałem wypowiedzenie z pracy, moim zdaniem niesłusznie.  
 — Czy zwracał się Pan w tej sprawie do swojej rady zakładowej?  
 — Nie...  
 Jest to przykład dość typowy w praktyce NTU. Widać, że praca związkowa w „terenie” wymaga większej operatywności, większego zbliżenia do pracowników.

I jeśli już jesteśmy przy Łodzi. Jako pierwszy z filmów Festiwalu zobaczyliśmy „Suite polska”, pracę studenta francuskiego P. Guillemona ze zdjęciami studenta polskiego T. Hartwiga (pierwsza koprodukcja szkolna). Film ten powinien nosić raczej nazwę „Suite łódzka”, poświęcony jest bowiem wyłącznie Łodzi. Trudno wymagać od Francuza, który przebywał w Polsce niedługo, by znalazł tu coś najcharakterystyczniejszego i najejaskrawszego, dlatego darować trzeba pewne naiwności (łódzcy włókiennicze naprawdę nie dorabiają graniem w kawiarniach) i sztuczne trochę upożytkowania. Najważniejsze, że współpraca między szkolnymi filmowymi różnymi krajów została nawiązana (w maju odbędzie się w Łodzi międzynarodowy kongres szkół filmowych).

**ROZBIÓRKI I ZAŚWIADCZENIA**  
 35 pytań — to sprawy, leżące w gestii rad narodowych. Najwięcej jest tu pytań na temat terminu rozbiórki domów. Jakoś trudno zwykłemu śmiertelnikowi uzyskać bez-

Zadaniem Festiwalu, jak to stwierdził na jego otwarciu rektor uczelni prof. Teoplit, jest konfrontacja prac warsztatowych studentów z publicznością. I to zadanie na pewno Festiwal spełnił.  
 I na zakończenie orzeczenie jury festiwalowego: Nagrodę KC ZMS za etiudę o tematyce społecznej otrzymała etiuda Bułgara, studiującego w Polsce W. Mirtchewa ze zdjęciami J. Pawłowskiego „SEN”. Nagrodę przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi za najlepszą reżyserię otrzymał J. Majewski za „RONDÓ”. Nagrodę Okręgowej Rady ZSP za zdjęcia otrzymał T. Wieżana za film „ROZMOWY O POEZJI”. Nagrodę Okręgowej Rady ZMS przyznano za film eksperymentalny „Obrazki z podróży”.  
**T. WOJ.**

**odpowiedni REDAKCJI**  
 Z. SAŁACIŃSKI: Uprzejmie prosimy o zgłoszenie się do naszego działu interwencji w godzinach od 10 do 15.

## Rozszerzenie sprzedaży ratalnej

# ● Nowe artykuły w wykazie ORS

# ● Ułatwienia i udogodnienia

Krótki komunikat agencyjny o dalszym rozszerzeniu sprzedaży ratalnej nie daje dokładnego obrazu, jakie korzyści i ułatwienia czekają klienta obecnie przy zakupach kredytowych. Wzoraj na konferencji prasowej w łódzkim ORS — poinformowano dziennikarzy o szczegółach ostatniego zarządzenia ministra handlu wewnętrznego.

## „Stonoga” uprawia turystykę

Turystyka ma również swoich miłośników wśród młodzieży akademickiej. Co roku przeszło dwa i pół tysiąca studenckiej młodzieży łódzkiej korzysta z rozmaitych imprez turystycznych, istniejących w Łodzi Akademicki Klub Turystyczny „Stonoga” oraz międzyuczelniany oddział PTTK, organizujące szereg ciekawych imprez jak: wycieczki, niedzielne rajdy, zjazdy, spływy, rejsy. Tworzy się samodzielne grupy wędrownicze oraz kursy szkoleniowe dla przewodników. Klub „Stonoga” zapoczątkował ciekawą formę turystyki — środowiskowe zloty autostopowców w Międzyzdrojach i Czorsztynie. Ostatnio „Stonoga” postanowiła nawiązać kontakt z młodzieżą robotniczą, poprzez wspólne organizowanie imprez. Na pierwszy ogień poszła młodzież Zakładów Hartama, z którą zaplanowano urządzić wspólne rajdy i wycieczki turystyczne.

Studenci w tym roku organizują własne wczasy w Górzycy oraz wiele rajdów i wycieczek, a także kursów m. in. dla wodniaków. Chociaż „Stonoga” narzeka na brak odpowiednich terenów, w najbliższym sąsiedztwie Łodzi, turystyczne wypadki po województwie łódzkim cieszą się dużym powodzeniem. Co niedzielę około 60 studentów bierze udział w tych wycieczkach.

Łódzcy studenci podróżują również za granicę. Co rok około 500 osób wyjeżdża do różnych krajów, na zasadach wymiany, w delegacji itp. Oprócz wymiany centralnej poszczególne uczelnie łódzkie utrzymują stały kontakt z niektórymi uczelniami zagranicznymi.

O tym, że turystyka wśród studentów jest w pełni doceniana przez nasze władze miejskie świadczy fakt, że w parę dni temu, tj. 31 marca, w Miejskim Komitecie Turystyki odbyła się specjalna konferencja poświęcona temu zagadnieniu. Omówiona została m. in. pomoc, jaką może udzielić miasto młodzieży studenckiej w celu dalszego rozwoju turystyki w tym środowisku. (Kas.)

## Pod adresem...

Tym razem krytyczna informacja dotyczy będzie... środków antykoncepcyjnych. W szeregu łódzkich aptek umieszczono wywieszki, obszernie informujące, jakie środki antykoncepcyjne dla mężczyzn i kobiet sprzedaje ta apteka. Reklamowane są tam środki, w których skuteczność, w myślnie reklamy, nabywca powinien weryfikować.

Tymczasem, wstepujemy na próbe do apteki przy ul. Piotrkowskiej 127. Prosimy o środek antykoncepcyjny dla kobiet „Non” w tabletkach. Otrzymałyśmy flokce z datą ważności 30.X.1959 r. Na naszą interwencję farmaceuta peszy się nieco, odchodzi do szafki i stwierdza po chwili, że należy do niego zwrócić pieniądze ponieważ jest to ostatnia flokca.

Sygnalizujemy Centralnemu Zarządowi Aptek i Spółdzielniom chemicznym oraz przedsiębiorstwom państwowym, produkującym środki antykoncepcyjne, że potrzebna jest większa kontrola techniczna wypuszczanych na rynek fabrykatów. (R. G.)

kóre do tej pory mogliśmy kupować tylko za gotówkę). Dotyczy to zwłaszcza dwóch branż: futrzarskiej i gospodarstwa domowego. W artykułach futrzarskich będziemy mogli kupować na kredyt: futra damskie ze skór baranich polofiksy i lisów rudych, kurtki damskie ze skór jagnięcych i baranich polofiksy, blamy jagnięce i baranicy oraz nutrietowe, blamy z lisów rudych, tchory, komplety damskie ze skór nutrii, podpinkę ze skór baranich, kurtki męskie trzywierzciowe ze skór baranich krytych brezentem lub dewotyna, kołnierze i peleryny z lisów srebrzy stych i niebieskich, wreszcie lisy srebrne.

W dziedzicie odzieży do szły wyroby z gabardyny i inne okrycia damskie, męskie i dziecięce, z wyjątkiem okryć z popeliny.

Jak pamiętamy, do niedawna obowiązywało ograniczenie co do sumy zakupów na raty, jeżeli np. płaszcz kosztował mniej niż 700 zł, zakup ratalny był niemożliwy. Obecnie ograniczeń tych w ogóle nie ma.

Sprzedają ratalną objęte zostały także „Luczniki” — maszyny do szycia. Można obecnie nabywać na raty: szafkowe, okrętkowe i z napędem elektrycznym. Również na raty będzie można kupować odkurzacze marki „Syrena”.

Do sprzedaży ratalnej wchodzi też poszukiwane artykuły gospodarstwa domowego, a więc: wózki dziecięce, szybkowary, zestawy kuchenne naczynia aluminiowych, o bieraczki do ziemniaków, wagi dziesiętne, komplety serwisu porcelanowych, stołowych i do kawy (bez dolnej granicy 1.200 zł), kryształ w zastawach i sztuki pojedyncze, komplety naczyń nierdzewnych 6 i więcej osobowe, z wyjątkiem wyrobów Gerlach. Na raty sprzedawane będą zegarki na rękę radzieckie, wyroby srebrne i platerowane, przy czym pierwsza wpłata w granicach 10 proc.

Jeżeli chodzi o artykuły motoryzacyjne, jak motocykle i skutery, to nie ma w wykazie, (a więc nie można będzie kupić na raty), jedynie motoroweru marki „Simson”.

Pierwsza wpłata ratalna w wysokości 10 proc. wysokości ceny, dotyczy również artykułów muzycznych i wszystkich wyrobów CPLA. Tu należy raz jeszcze przypomnieć, że nie jest to całkowity wykaz, gdyż pomijamy te artykuły, które do tej pory były sprzedawane na raty, jak np. meble itp.

Niezależnie od rozszerzenia listy artykułów przemysłowych, wprowadzone zostają wielkie udogodnienia, jeżeli chodzi o samą transakcję finansową. I tak ilość rat ustawnia sam nabywca, z tym, że nie może ona wynosić więcej niż 18, a wysokość raty nie może być niższa niż 200 zł. Przy zakupie skuterów, motocykli, lodówek marki

„ZIL” i pralek marki „Alba-Cignus” wpłaca się 25 proc., przy pozostałych artykułach 10 proc. Np. jeżeli mundurek szkolny kosztuje 450 zł, to pierwsza wpłata ratalna wynosi 50 zł, a pozostałe dwie raty po 200 zł. Do tej pory takiego zakupu na raty dokonać nie było można. Jeżeli ktoś dokonuje zakupu na raty na 1000 zł, a zarabia miesięcznie więcej niż 650 zł, nie potrzebuje do tej transakcji zryantowa (zawiera umowę tylko w ORS). Jeżeli kupno nie przekracza 5.000 zł, potrzebny jest jeden zryant. Dopiero powyżej 5 tys. zł. poręczają transakcję ratalną musi dwóch zryantów.

Uzupełniona została również lista osób mogących nabywać na raty, a więc obok pracowników przedsiębiorstw państwowych, zakładów społecznych, oficerów i podoficerów zawodowych, członków związków twórczych i związków spółdzielczości pracy — na raty mogą nabywać pracownicy zatrudnieni w stowarzyszeniach, zrzeszeniach oraz w jednostkach gospodarczych im podległych.

W dalszym ciągu można odmówić transakcji zakupu na raty, jeżeli w poprzedniej umowie o sprzedaż ratalną, kupujący nie wywiązał się ze swoich zobowiązań, lub zawiedli jego zryant. (Sk)

## Słuchając „skowronków”

Przez dwa dni — ubiegłą sobotę i niedzielę — koncertował w Łodzi 70-osobowy Chór Dziewcząt Poznańskich.

W czasie słuchania dwugodzinnego, pełnego popisów solowych — programu, nawiedzały nas różnorakie refleksje, niekiedy związane ze sprawą oceny artystycznej koncertu.

Chór „skowronków poznańskich” zasłużył sobie na aplauz widowni. Rzecz tym cenniejsza, że była to w większości widowia młodzieżowa. Sukces bezsporny. Ale kryje się za nim wiele interesujących spraw.

Chór powstał przed siedmiu laty przy Młodzieżowym Domu Kultury w Poznaniu. Jego poziom i bogaty repertuar zawodniczy, długiemu i nieprzerwanemu okresowi pracy. Dziewczeta nawet wyjeżdżają razem na kolonie letnie, traktowane jako „obóz kondycyjny”. Fakt znamienity — na obozie nie ma wychowawców. Kolonistki rządzą się same, starając opiekować się młodszymi. Rozpiętość wieku chórzystek jest duża — od lat ośmiu do dwudziestu. Są tu uczennice pierwszej klasy i studentki.

Aby dostać się do chóru, każda z dziewcząt musiała przejść roczny staż przygotowawczy. Z końcem roku szkolnego odbywa się tradycyjna już uroczystość „wyświęcenia” nowych

chórzystek, połączone z trudnym egzaminem. Bywa, że trzeba i następnego roku poświęcić na naukę.

Chór cieszy się w Poznaniu dużą popularnością. Oto chociażby śliczne niebieskie mundurki dziewcząt w kolorze herbu piastowskiego grodu. Ufundował je przewodniczący Rady Narodowej m. Poznania, zapraszając zespół do wzięcia udziału w koncercie ku czci 15-lecia wyzwolenia miasta. Chór wiele podróżuje po całej Polsce. Pieniądzy na te kosztowne, bądź co bądź, wyjazdy dostarczą również władze miejskie.

Opiekunem i kierownikiem artystycznym chóru jest pani Mirosława Wróblewska, która zorganizowała zespół i do tej pory go prowadzi.

Rozpisałem się dość szeroko o sprawach „pozaartystycznych”, bo uważam, że stanowią one dla czytelnika łódzkiego niemalą ego ykę, zarówno od strony organizacji i metod prowadzenia zespołu, jak i pomocy udzielanej mu przez władze.

Bogate przecież życie muzyczne Łodzi upoważnia nas do wysunięcia sugestii, by i u nas powstał podobny zespół międzyszkolny, który mógłby się stać reprezentacyjną „wytótką” miasta i folkloru regionu. (bz)



## Po rząd ku je my na sze mia sto

Radni DRN Widzew, pracowali w niedzielę przy porządkowaniu swojej dzielnicy. O godzinie 9 rano, obok budującej się Szkoły Tysiąclecia przy ul. Armii Czerwonej, I sekretarz KD PZPR Widzew — Promiński oraz przewodnicząca Prezydium DRN Widzew — G. Stefanika, zasadzili dęby Tysiąclecia.

Również młodzież ze Szkoły nr 66 posadziła tu jedno drzewko.

Przy porządkowaniu terenu obok budującej się szkoły Tysiąclecia brały udział szkoły nr 4, 12, 34, 66, 99. Najbardziej wyróżniła się w pracy klasa VIa ze Szkoły Podstawowej nr 34.

Na skwerze przy zbiegu ulic 8 Marca i Przedzainianej pracowało w ub. niedzielę ponad 50 radnych z DRN Widzew. Razem z radnymi pracowała tu ponad 70 osób z komiteu blokowego nr 31. Zasadzono 150 krzewów i 2 drzewa.

Tutaj również pracował ze swą matką, która jest radną DRN Widzew — wiceprzewodnicząca Prezydium RN m. Łodzi, mgr inż. Jerzy Lorens. (Kr)

Foto: L. Olejniczak.

## Wiecei światła — wiecei zieleń

# Podajemy regulamin Konkursu

Jak już pisaliśmy, celem naszego konkursu jest rozbudzenie inicjatywy społecznej oraz polepszenie warunków zdrowotnych i estetycznych Widzewa. Za prace konkursowe uważamy: ogródki jordanowskie, place zabaw, boiska sportowe, zieleńce i inne miejsca zdrowego wypoczynku urządzone zarówno w pobliżu posesji, jak i na wolnych placach dzielnicy widzewskiej. Znaczący również, iż do prac konkursowych będziemy zaliczali odnowienie elewacji posesji, urządzenie kwietników w oknach, odmalowanie bram i zewnętrznej strony okien.

Podstawowym warunkiem uczestnictwa w naszym konkursie jest doprowadzenie posesji do estetycznego i higienicznego wyglądu.

Komisja konkursowa została powołana przy DRN Widzew z udziałem przedstawicieli redakcji „Dziennika Łódzkiego”. Przewodniczącym komisji został kierownik Wydziału Ogólnego DRN Widzew — S. Kozłowski (tel. 295-65), sekretarzem inż. Wronska (tel. 299-91). Do tych osób należy zgłaszać uczestnictwo w konkursie.

Wszystkie prace konkursowe powinny być zgłaszane i wykonywane w okresie od 10 kwietnia do 30 czerwca br. Ocena prac konkursowych przez komisję konkursową trwać będzie od 1 do 15 lipca.

## Zamiast kwiatów

Komisja konkursowa została powołana przy DRN Widzew z udziałem przedstawicieli redakcji „Dziennika Łódzkiego”. Przewodniczącym komisji został kierownik Wydziału Ogólnego DRN Widzew — S. Kozłowski (tel. 295-65), sekretarzem inż. Wronska (tel. 299-91). Do tych osób należy zgłaszać uczestnictwo w konkursie.

## Z akt prokuratury

### MORDERCA ZONY BĘDZIE SĄDZONY W TRYBIE DORAŻNYM

W ub. tygodniu informowaliśmy o zakończeniu śledztwa przez cewko Stanisławowi Bartczakowi, który w bestialski sposób za mordował swoją żonę — Halnę. Wypadek ten miał miejsce 13 listopada 1959 r. na ul. Limonowskiej w czasie, gdy Halina Bartczak, żyjąca w separacji z mężem, odprawiała swoje dzieło do przedszkola. W pobliżu ul. Mokrej podszedł do niej Stanisław Bartczak, który po wręczeniu dziecku tabliczki czekolady, zadał żonie przy pomocy słoikery kilka ciosów w głowę, zabijając ją na miejscu. Podłożem tej ohydnej zbrodni była zemsta Bartczaka za zajęcie mu przez komorażka pensji na utrzymanie ich wspólnego dziecka.

Prokurator złożył wniosek o rozpatrzenie tej sprawy w trybie dorażnym (wyrok nie podlega zaskarżeniu). Jest to już druga sprawa w tym roku z wio-

skiem o tryb dorażny. Stosownie jego stało się koniecznością ze względu na dużą ilość morderstw. Wystarczy powiedzieć, że podczas gdy w całym ubiegłym roku zanotowano w Łodzi 5 zabójstw, w ciągu zaledwie 45 dni 1960 r. miało ich już więcej niż 6. (st)

## \*\*\* Z miasta w kilku zdaniach \*\*\*

ZESPÓŁ TECHNOLOGICZNY PRZEDZAI-NIKÓW przy Zarządzie Odziału Łódzkiego Stowa rzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włóknienniczego organizuje dziś, o godz. 18, w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 135 od-czytanie, że dziś, dnia 3 kwietnia o godz. 19 w waju produkują wło- kien”. Prelegent: mgr

inż. Włodzimierz Jędrzejewski.

ODDZIAŁ ŁÓDZKI POLSKIEGO TOWARZYSTWA FIZYKOPNEUMOLOGICZNEGO komunikuje, że dziś, dnia 3 kwietnia o godz. 19 w waju produkują wło- kien”. Prelegent: mgr

posiedzenie naukowe z udziałem prof. F. Heafa (Cardiff) który wygłosi dwa wykłady ilustrowane przezorczami na temat: „Zapobieganie gru- żlicy”. Współczesne poglądy o szczypteniach przeciwrzużliczych.”

JEŻELI TWOIM HOBBY JEST: mechanika, elektrotechnika, radio- technika — telewizja, chemia, „majsterkowanie” w zakresie gospodarstwa domowego lub itp., zgłoś się dziś, we wtorek o godz. 18 na eli- minacje teleturnieju „Technika... technika...”, które odbędą się w sali odczytowej MDK (Moj- niński 4). Należy wziąć ze sobą ołówek.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA lub technika-mechanika na stanowisku głównego mechanika i głównego księgowego z wyższym wykształceniem lub średnim ekonomicznym pilnie poszukuje Zjednoczenie Przem. Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych Łódź, ul. Piotrkowska 104, prawa oficyna IV p., pokój nr 443, 322-T

30 DOZORCÓW i 70 robotników zatrudni od zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Łódź, ul. Piotrkowska 17, poprzeczna oficyna III piętro w godz. od 7 do 15. 1701-K

INŻYNIERA budowlanego na stanowisko inspektora nadzoru na pełny etat zatrudni Łódzka Sp. z o.o. Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” Łódź, ul. Wróblewskiego 65. Warunki do omówienia. 289-T

INŻYNIERA-mechanika z praktyką warsztatową na stanowisko naczelnego inżyniera w Łęczyckich Zakładach Mechanicznych w Piątku k. Łęczyca — zatrudni Zjednoczenie Budownictwa Kopalń Rud, Warszawa, ul. Barbary 1. Mieszkanie zapewnione. 1673-K

WYKWALIFIKOWANEGO korektora na pracę dorywcza poszukuje wydawnictwo religijne. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Oferty piśmienne „5017” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96. 5017-G

INŻYNIERÓW lub techników z praktyką z dziedziny dziewiarstwa oraz plastyka projektanta i farbiera przyjąć do pracy Bartoszyckie Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego w Bartoszewicach woj. olsztyń. Warunki pracy i pracy do omówienia. Mieszkania zapewnione. Podania i życiorysy przysłać do sekcji kadr. 1609-K

GŁÓWNEGO księgowego pilnie poszukuje Brzezińskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Brzezinach, ul. 15 Grudnia 40. Warunki do omówienia na miejscu lub w Wojewódzkim Zjednoczeniu Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Łodzi, ul. Narutowicza 45. 288-T

INSTRUKTORA skupu ze średnim wykształceniem rolniczym i znajomością księgowości zatrudni P.Z.G.S. „Samopomoc Chłopska” w Łodzi, ul. Obr. Stalingradu 85. Zgłoszenia osobiste przyjmuje członek zarządu do spraw skupu codziennie o godz. 8. 317-T

INŻYNIERA-klacza z praktyką na stanowisko dyspozytora zatrudni natychmiast Północno-Łódzkie Zakłady Przemysłu Welnianego w Łodzi, ul. Matejki 9a. 1679-K

INŻYNIERÓW-technologów, inżynierów-konstruktorów, magazyniera magazynu hutniczego, technika kalkulatora oraz starszego księgowego na stanowisko kierownika sekcji kontroli analizy, obeznanego z księgowością w przem. metalowym — zatrudni Widzewska Fabryka Maszyn Włók. „Wifama” Łódź, Armii Czerwonej 89. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 8 do 15. 308-T

EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem na stanowisko kierownika działu organizacji i studiów zatrudni od zaraz Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Olimpia” w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 242-250. Podania wraz z odpowiednimi świadectwami i życiorysem przyjmuje dział kadr. Uposażenie do omówienia. 1675-K

2 INŻYNIERÓW bud. lądowego lub mechanicznych z praktyką na stanowisko kierownika budowy (obiektu) zatrudni Warszawskie Przedsiębiorstwo „Mostostal”, Kierownictwo Robót Piotrków Trybunalski. Uposażenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłaszać się: Piotrków Tryb., ulica Nowa 94 „Mostostal”. 1691-K

LABORANTÓW medycznych ze znajomością analityki ewent. magistrów biologii oraz laborantów rentgenowskich i pielęgniarzy — zatrudni Szpital Kliniczny nr 4 im. M. Kopernickiej w Łodzi, ul. Sporna 36-50. Warunki pracy i pracy do omówienia w referacie kadr w godz. od 10 do 15. 318-T

PRACOWNIKA posiadającego średnie wykształcenie oraz wieloletni staż pracy na stanowisku magazyniera — zatrudni na stanowisku kierownika magazynu technicznego Łódzkie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego w Łodzi, ul. Kopernika 1-3. Warunki do omówienia w dziale kadr od 8 do 16. 316-T

WYKWALIFIKOWANĄ maszynistkę stenotypistkę zatrudni Północno-Łódzkie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego w Łodzi, ul. Strzelczyka 70. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 7 do 15. 1697-K

KIEROWNIKA działu organizacji ze znajomością zatrudnienia i pracy w przemyśle metalowym z wykształceniem wyższym ekonomicznym lub średnim z praktyką, inżynierów konstruktorów o specjalności budowy aparatów elektrycznych, frezerów, tekaczy, kierowcę samochodowego zatrudni Zakłady Wytwarzania Aparatury Elektrycznej „Weltan” w Łodzi, ul. Gdańska 133. 1695-K

EKONOMISTĘ o wyższym wykształceniu do działu planowania z praktyką w przemyśle zatrudni Centralne Biuro Techniczne Przemysłu Papierniczego w Łodzi, ul. Suwalska nr 25-27. 1696-K

INŻYNIERÓW-architektów oraz inżynierów-technik sanitarnych (c. o. j. wod.-kan.) na stanowiska projektantów i asystentów projektantów zatrudni od zaraz Wojewódzkie Biuro Projektów w Łodzi, ul. Więckowskiego nr 20. 1698-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

WESOŁA pod Warszawą. Tanie sprzedam plac. — Warszawa, Kocwiktorska 9, Tybotowska 1693 K

PLAC pod budowę z małym domkiem w Kolutkach sprzedam. Wiadomość Łódź, ul. Srebrzyska 95, m. 19. 4775 G

DZIAŁKĘ 8.300 m kw na Małym Skrecie sprzedam. Wiadomość Ksawerów 115 — przystanek tramwajowy Widzew-Zdąży 4768 G

DOM z ogrodem 1,5 ha, 120 drzew, budowlki gospodarcze, blisko Łodzi sprzedam. Oferty piśmienne — „4745” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 4745 G

DOMEK trzykondygnacyjny w Julianowie sprzedam za 150.000 zł. Informacja, Marceja 15, m. 1a, oficyna 5090 G

SPRZEDAŻ

MASZYNĘ dziewiarską su-pernowocześnie dwupłytkową, metalową, fabrycznie nową — sprzedam. Tel. 326-33 4753 G

MEREZARKĘ sprzedam. Działalność tel. 277-02 godz. 9-16 311 T

PIANINO krzyżowe stan bardzo dobry sprzedam. Obr. Stalingradu 57-8 4977 G

TELEWIZOR „Orion” 21 cali sprzedam. Zgierz-Chelmy, Lipowa 9 4619 G

GITARE „Gipsón” niemiecka nowa sprzedam. Tel. 246-56 (po południu) 312 T

PIANINO, płyta metalowa sprzedam. Tel. 219-39 313 T

SIATKI ogrodzeniową — bodowieną, bramy, słupki — poleca zakład szluszarski Przemysłowa 5, tel. 518-08 275 T

SIAMOCYKLE

SAMOCHÓD malolitrażowy, stan dobry kupię. Tel. 258-64, godz. 8-18 514 T

MOTOCYKLE „Simson” sprzedam. Zgierz, Kościuszki 14, Dworzak 4788 G

SAMOCHÓD osobowy — marki „Skoda — Tudor” 1101, stan dobry sprzedam. Tel. 532-60 4787 G

SAMOCHÓD „DKW” (nadwozie do naprawy) sprzedam. Nawrot 6, m. 14 4789 G

SAMOCHÓD malolitrażowy „Simca 8” sprzedam. Ogładać Jaracza 61, godz. 18-20 4788 G

PRZYCZEPE do motocykla AWO-Sport kupię. — Wiadomość Łęczyca tel. 192 w godz. 16-20 293 T

SAMOCHÓD „DKW” Mercedes (blacha) sprzedam. Wł. Piotrkowska 53, garaże 4960 G

LOKALE

2 POKOJE z kuchnią (bloki) w Łodzi zamienię na 3-4 pokoje, kuchnia w Kutnie. Oferty piśmienne 315 T Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 315 T

2 POKOJE superkomfort, wspólna kuchnia — zamienię na 3 izby ok. 70 m kw. 1 izba ok. 25 m kw. bez wygód. Wiadomość tel. 342-40 godz. 15-17 5155 G

POKÓJ z kuchnią w Łodzi zamienię na 2 pokoje z kuchnią w Ozorkowie. Wiadomość w Poradni D i W Ozorkowie 310 T

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-18 Piotrkowska 14 4685 G

Dr JADWIGA Anforowicz specjalista weneryczna, skórna 15.30-19, Próchnicka 8 4862 G

KORONSKA Henryka lekarz-ginekolog przyjmuje Zielona 16 godz. 17-18 4278 G

ZGUBY

W ŁĘCZYCKICH Zakładach Mechanicznych w Piątku zaginęło świadectwo dojrzałości nr 19 w dniu przez II Liceum Ogólnokształcące nr 35 im. St. Staszica w Zgierzu na nazwisko Wacław Adamiak. 1706 K

RÓŻNE

ZAKŁAD szluszarski Gdańska 9, naprawia i odwiera rowery, wózki, zakłada nowe wałki do wyścigowców 4969 G

PRZETARGI

Przedsiębiorstwo Państwowe Składnica Importowa Artykułów Odzieżowych w Łodzi, ul. Pojezińska 5 (Julianów) ogłasza przetarg nieograniczony I, II i III na sprzedaż samochodu osobowego marki Pobiada M-20 nr podwozia 000 2167 nr silnika 21808 wg. ceny wywoławczej w I przetargu 30.000 zł. Przetarg I odbędzie się w dniu 20 kwietnia 1960 roku o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa. W wypadku niedojścia do skutku przetargu w I terminie, II przetarg odbędzie się w dn. 4 maja 1960 roku wg. ceny obniżonej o 40 proc., a III przetarg w dn. 18 maja 1960 roku wg. ceny obniżonej o 75 proc. Samochód oglądać można oraz opłacać wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, codziennie od godziny 10 do 14. Przetarg przeprowadzony zostanie w trybie określonym zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56).

Zakłady Energetyczne Okręgu Centralnego Przedsiębiorstwo Państwowe Zespół Elektroenergetyczny Łódź, w Łodzi, ul. Wróblewskiego nr 26 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: 1. konia wałach lat 10 — cena wywoławcza zł 5.000, 2. uprzęży (chomąt, lejce i uзда) używane cena wywoławcza zł 650, 3. platformy ogumione nośność 2 t. — cena wywoławcza zł 6.000.

Przetarg odbędzie się w wyżej wymienionym przedsiębiorstwie w dniu 11 kwietnia 1960 roku o godz. 9 przy ul. Targowej 1-3 w I, II i III terminie.

Powyższe przedmioty są do obejrzenia na terenie Elektrowni Łódź, ul. Targowa 1-3 od dnia 6 kwietnia do 9 kwietnia br. w godz. od 7 do 9. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, przedsiębiorstwa nieuspołecznione, osoby fizyczne pod warunkiem dołączenia do oferty wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej poszczególnych przedmiotów. Oferty z napisem „przetarg” należy składać w sekcji administracyjno-transportowej pokój nr 1 parter w Elektrowni Łódź, ul. Targowa nr 1-3 do dnia 9 kwietnia 1960 r. 1704-K

M.H.D. Kwiatami i Wyrobami Kwaciarskimi w Łodzi, ul. Piotrkowska 113 ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę w 1960 r.: 1. kwiatów sztucznych 50.000 szt. 2. wyrobów wienkowych: a) preparowanych gałązek z liśćmi dębowymi lub bukowymi w kolorach zielonym i brązowym 1.500 kg. b) preparowanych liści paproci dwukolorowych, trzyczkolorowych, cieniowanych i cieniowanych brokatem 25.000 szt. c) ostów farbowanych i cieniowanych w kolorach 500 szt. d) szyszek kolorowych 2.000 szt. e) szyszek strobusz cieniowanych brokatem 2.000 szt. 3. koszy wiklinowych lakierowanych do kwiatów 12.000 szt. 4. wazoników szklanych dekoracyjnych do kwiatów w różnych wielkościach 10.000 szt. 5. szafek kolorowych 30.000 kb. 6. stroiszu jedłowego 50.000 kg. Zamówienia przedsiębiorstwo składać będzie w okresach miesięcznych. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w dziale handlowym ul. Piotrkowska 113 do dnia 15 kwietnia br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 20 kwietnia br. o godz. 12. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1705-K

Dnia 3 kwietnia 1960 roku po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł przeżywszy lat 58 S. + P. mgr Wacław Grzegorzewski prokurator Sądu Okręgowego w stanie spoczynku, adwokat. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 6 kwietnia br. (środa) o godzinie 8.30 w kościele św. Mateusza w Pabianicach. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 17 z kaplicy cmentarza w Pabianicach. 5103-G ŻONA, SYN i RODZINA.

GO? GDZIE? KIĘDY?

KINA PREMIEROWE

- BALTYK (Narutowicza 20) „Ludzie, metry i sekundy” prod. NRF, dozw. od lat 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21 „Wyprawa za trzy moździerze” prod. „Polska”, dozw. od lat 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21 POLONIA (Piotrkowska 67) „Meżczyzna w spodniach” prod. włoskiej hiszp. dozw. od lat 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21 WISLA (Tuwima nr 1) „Czerwony sygnał” prod. „Polska”, dozw. od lat 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20 WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16) „Gdy umilkły działy” prod. radz. dozw. od lat 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20 WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Kawaler króla jagomości” panorama prod. jug.-franc. dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21 KINA I KATEGORII MUZA (Pabianicka 173) „Zycie nie przebacza” prod. rumuńskiej, dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20 ODRA (Przedzianowa 66) „Lowcy tygrysów” prod. radz., dozw. od lat 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20 PRZEWIOSNIE (Żeromskiego 74) „Żejdziec znak” prod. USA dozw. od lat 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20 ROMA (Rzgwowska nr 84) „Montparnasse 1919” prod. franc.-wł. dozw. od lat 18, 19, 20, 21 „Lili” prod. USA dozw. od lat 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21 STYLOWY (Kilińskiego 123) „Tysiąc talarów” prod. polskiej dozw. od lat 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20 KINA II KATEGORII ADRIA (Piotrkowska 150) „Ich wielka miłość” prod. USA dozw. od lat 18, 19, 20, 21 DKM (Nawrot 27) „Wicherabla de Bragelonne” prod. franc., dozw. od lat 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kina

APTEKI

Limanowskiego 1, Piotrkowska 25, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 3, Srebrzyska 67 AS AL Kościuszki 49 pisać stale dobyć nocne.

Diżurny szpitali POŁOŻNICTWO

Polesie — Szpital im. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5. Śródmieście I. Włocławek — Szpital im. H. Wolf, ul. Zagłębowska 34-35. Górna oraz pacjentki należące do Poradni „K” przy ul. Sedziłowskiej — Szpital im. Curie-Skłodowskiej 15, Bałuty Skłodowskiej 15. Bałuty (pozostała część) — Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7.

Uwaga! Wszystkie przykłady porodowe dzielnicy Łódź-Górna aż do odwołania należy kierować do szpitala w następującego planu. Pacjentki z Poradni „K” przy ul. Sedziłowskiej 32 do Szpitala im. Heleny Wolf.

Pacjentki z Poradni „K” przy ul. Rudzkiej 53 i Włoszkiej 195 do Szpitala im. Madurowicza 1. Ponadto pacjentki z Poradni „K” przy ul. Sedziłowskiej 16 do Szpitala im. Henryka Jordana.

Chirurgia: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3 Interna: Szpital im. dr Pągowej, ul. Włoszaska 195. Laryngologia. Szp. im. N. Bartłomieja, ul. Kopcińskiego 12. Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Młilonna 14. Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. PSK nr 4 ul. Sporna 35-50.

ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wieczorowej dla poszczególnych dzielnic: Godzina 19-22. Śródmieście (Piotrkowska 102, tel. 271-80); Widzew (dzielnica — Armii Czerwonej 15, dorosli — Szpitalna 4) tel. 333-23; Bałuty (dzielnica 1 dorosli) — Zagłębowska 35, tel. 538-79; Górna (dorosli i dzieci) — Lecznicza 6, tel. 427-70; Górna (dorosli) Piotrkowska 269, tel. 406-55; Polesie (dorosli i dzieci) Al Kościuszki 29, tel. 357-37.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni poprzednio do kina: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókniarz”, „Wolność” — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-16.

Table with 2 columns: Ogłoszenia telefonem, Pogot. Ratunkowe, Pogot. Miłecyjne, Straż Pożarna, Kom. Miejska MO, Kom. Ruchu Drogowego, Pryw. Pogot. Dziec., Pryw. Pogot. Lek., MOI

TEATRY

- TEATR NOWY (Więckiego 15) g. 19.15 „Smierć komiwojagera” T. Żwirko T. Żwirko TEATR im. JARACZA (Jaracza 27) nieczynny TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 2) g. 19.30 „Półka pelen dyman” OPERETKA (Piotrkowska 243) nieczynny OPERA (w sali Operetki — Piotrkowska 243) g. 18 „Sprzedana naręczona” PINOKIO (Kopernika 16) nieczynny TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Kariera” TEATR ROZMĄTOSCI (Mioduski 4a) g. 19.30 „Bunt na okręcie Calne” ARLEKIN (Włoczańska 5) g. 17.30 „Piase mlekko” TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 6) nieczynny

WYSTAWY

SALON MŁODEJ PLASTYKI KM ZMS (ul. Piotrkowska 262). Wystawa skwarek Stanisława Jaba Kowalskiego czynna codziennie g. 17-20 SALON Wystawowy PTF (Struga 2) Jubileuszowa Wystawa Fotografii Artystycznej PTF w Łodzi. Czytna g. 11-13 i 17-21

Muzea

- MUZEUM SZTUKI (Więckiego 30) g. 9-15 MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 11-16 ZOO — czynne g. 9-18 PALMIARNIA — czynna g. 10-18

Czwarta niedziela ligowa

# LKS i Pogoń znów remisują

Udany eksperyment trenera Radwańskiego Kibice Legii odetchnęli z ulgą Nie wiedzie się mistrzowi Polski

Bezbramkowy wynik meczu LKS-Legia najlepiej chyba odpowiada wydarzeniom na boisku i zaspokaja ambicje przeciwników. Wydaje się, że zgrupowana w rekordowej liczbie publiczności, której nerwy wystawione były niejednokrotnie na ciężką próbę, również jest zadowolona z tego. Był to czwarty mecz LKS i czwarty remis.

Mamy za sobą najcięższy wyjazd — westchnęli z ulgą kibice Legii, gdy rozległ się ostatni gwizdek sędziiego. Bowiem i oni oddając nieograniczoną wprost wiarę w swój zespół, nie byli pewni losów spotkania.

Gdy podano skład drużyny, goście warszawscy nie słusznie ocenili, że LKS stawia się na defensywę. Wkrótce mieli możliwość przekonania się, że byli w błędzie, bowiem przynajmniej 60 procent gry należało do LKS. Łodzianie cały czas prowadzili grę otwartą. Ani Soporok, a tym bardziej Szczepański, grający w pomocy, nie mieli zadania murawiana przedpola bramkowego. LKS chodziło o nawiązanie ścisłej współpracy defensywy z atakiem, a więc o osiągnięcie mankamentu zaobserwowanego na meczu z Gwardią.

Koncepcja okazała się słuszną: atak Legii był dobrze szachowany, a nie dał się obliczyć i to celnie podanymi piłkami pomocnicy łodzcy zasilili kolegów — napastników. Przy tym planie Szymborskiemu polecono stosowanie nieco odmiennej taktyki. Miał on się trzymać w głębi i wysłać w bój skrzydłowych. Tymczasem

Szymborski był najbardziej wysunięty do przodu a więc ułatwiał zadanie stoperowi Legii, Grzybowskiemu, który chodził za nim jak cień i krepował swobodę ruchów.

Błąd taktyczny Szymborskiego sprawił, że Grzybowski w meczu tym wypadł niemal bezkonkurencyjnie. Szybki Gadecki, który ostatnio poczynił duże postępy, był drugim silnym punktem Legii. Poprawę formy wykazał Woźniak. Na przestrzeni wszystkich spotkań z LKS najlepiej chyba dawał on sobie radę z Jezierskim właśnie w ubiegłą niedzielę.

Czwartym wreszcie zawodnikiem rzucającym się w oczy w zespole gości był Brychezy, dzięki błyskotliwej technice. Kapatalny był jego strzał z woleja. Natomiast kadrowa para pomocników Strzykowski — Ziembarski grała przeciętnie, a Strzykowski miał wręcz słabe okresy. Szczepański przeżywał ich o głowę.

Trener Radwański eksperymentuje, trzeba jednak przyznać, że buduje niezłe koncepcje. Do takich należy wystawienie Suskiego na lewego łącznika. Podnięcie śmiała, okazało się jednakże uzasadnione.

Talent Suskiego pozwolił mu wywiązać się z powierzonej trudnej roli i nie jest wykluczone, że pozycja ta od powiada mu lepiej, niż gra w pomocy. Suski z Soporokiem to uzupełniająca się para, która ma wszelkie dane ku temu, żeby wypełnić lukę wynikłą wskutek przezwlekiej choroby Grzywozcy.

Gdybym kwalifikował piłkarzy LKS, pierwszą lokatę dawałbym bez zastrzeżeń Szczepańskiemu, a drugą podzielił między Jezierskiego, Kowalcza, Suskiego, Ligockiego i Walezaka. W ocenie po mijam Soporok i Szczyrnyński, gdyż nie grali pełnego meczu. Specjalnie słabych punktów drużyna łódzka nie miała. Jeżeli wspomnieliśmy Walezaka, to dlatego, że jego mrówcza, mało rzucająca się w oczy praca była nad wyraz skuteczna. On to bowiem dzielnie sekundując Szczepańskiemu unieszkodliwił niemal całkowicie lewą stronę ataku Legii.

Przeciwnicy tak dużo poświęcając sobie uwagi, tak pieczołowicie obserwowali się wzajemnie, że trudno było dojść do pozycji strzałowej.

Legia więc próbowała dalekich strzałów, natomiast łodzianie starali się możliwie najbliżej znaleźć się w sąsiedztwie bramki przeciwnika. Było gorąco zarówno pod bramką Ligockiego jak Fołtyna. Chwilami akcje Legii były płynniejsze, chwilami LKS znajdował pole do popisu. Typowe zmaganie dwóch równorzędnych przeciwników.

Drugim specjalistą od wyniku remisowego staje się obok LKS szczecińska Pogoń, ona to bowiem odebrała punkt Gwardii, uzyskując wynik 1:1. Zwycięstwo Wisły nad Polonią (Bydgoszcz) 2:0 nie zaskoczyło nikogo, tak samo zresztą jak porażka Lechii w meczu ze Stalą 1:2.

Niespodzianką, nieprzeciętnego kalibru jest natomiast przegrana w Opolu mistrza Polski, Górnik z Odrą 1:4.

Po czterotygodniowych zmaganiach ligowych mają przerwy. Potrawa ona do 8 maja, a w międzyczasie prowadzone będą przygotowania do pierwszych w sezonie występów na terenie międzynarodowym. Najważniejszy jest mecz rewanżowy z cyklu przedolimpijskich eliminacji z NRF, który odbędzie się w Warszawie 18 kwietnia br.

K. ROZMYŚLÓWICZ.

# Bil Nieder fenomenem w pchnięciu kulą

W ostatnim miesiącu rekord świata w pchnięciu kulą należący do O'Briena, wynoszący 19,30, był kilkakrotnie poprawiany.

Rekordzistą świata pierwszy zdetronizował D. Long, uzyskując w marcu br. 19,38. W niespełna dwa tygodnie nowy rekord ustanowił Bil Nieder — 19,45. Rekord ten przetrwał zaledwie tydzień, gdyż poprawił go znów Long, uzyskując wynik 19,67.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Austin, w Stanie Texas, Bil Nieder wykazał wspaniałą formę i ponownie wpisał się na listę rekordzistów świata, uzyskując fenomenalny wprost wynik 19,99.

Dodać należy, że wynik 20 m w pchnięciu kulą jest uważany przez niektórych za szczyt możliwości ludzkich.

Słusznie przewidywał O'Brien, który przepowiadał, że w niedalekim czasie znajdzie pogromcę, stawiając na Longa i Niedera.

## "KUKULECZKA"

27 — 30 — 45

48 — 49

## "TOTOLOTEK"

16 — 17 — 21 — 29

37 — 48 dod. 33

### WTOREK, 5 KWIETNIA

#### PROGRAM I

6.00 Dziennik poranny. 6.40 Radioreklama. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Skrzynka poszukiwani podziemnych. 7.15 Muzyka poranna. 7.45 Audycja dla dzieci starszych „Błękina szafel”. 8.00 Wiadomości. 8.35 Muzyka i aktualności. 9.00 Audycja dla klasy VII „Latacnik” nowela H. Senkiewicza. 9.30 Melodie na organach. 9.40 Dla przedszkolni aud. słowno-muz. w oprac. Heleny Kruk pt. „Przed-szkolny ogródek”. 10.00 Koncert poranny w wyk. orkiestry Rozgło-sni Wrocławskiej PR pod dyr. St. Michaleka. 10.30 Muzyka operowa (Auber, Gluck, Bizet, Verdi). 11.10 „Marih” opow. A. Moraw. 11.30 Koncert życzeń. 12.04 Aud. z cyklu: Ludowe Zespoły Regionalne. 12.20 Ferenc Szabo: „Wspomnienie” — suita. 13.00 Aud. dla klas V, VI i VII pt. „Po konkursie chopinowskim”. 13.20 Miloc-ker-Mackeben: Poppourri (orkie-stra dyr. Franz Marschalek). 13.30 Dla młodzieży szkolnej rep. pt. „W krainie wielkich czajeczek” w oprac. mgr. Stefana Sekowskiego. 13.50 Fischer: Uwertura tancze-na. 14.00 Wiadomości. 14.05 Pie-sni Bixio śpiewa Aleksander Her-ne — tenor, akompaniuje Tatiana Woytaszewska. 14.20 (L) Koncert orkiestry mandolinistów LRPR pod dyr. Edwarda Ciukczy. 15.01 Infor-macje. 15.05 Piosenki polskie. 15.30 Józef Haydn, Symfonia A-dur. 15.50 Milenium na kolor zielony”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Audycja

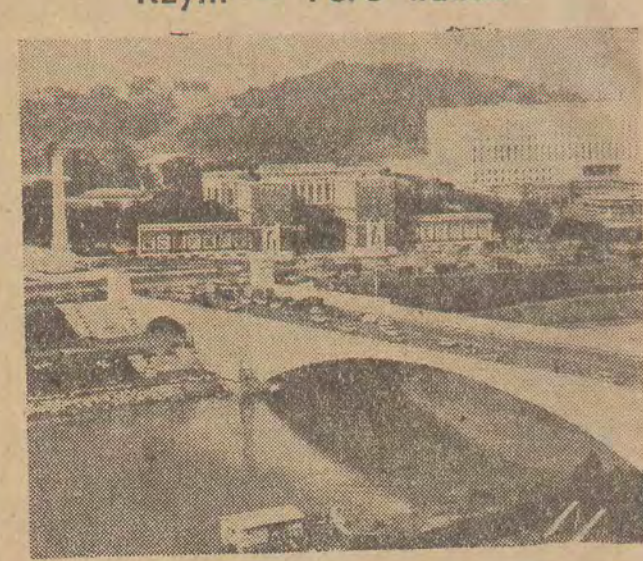


aktualna. 16.15 Gra zespołu Jerzego Wasiaka. 16.35 Radiowy poradnik językowy w oprac. prof. Witolda Doroszewskiego. 16.45 „Kurtyna w górę” aud. dla amat. teatrów świe-tlicowych. 17.15 Radiowy kurs jęz-ki języka rosyjskiego. 17.30 Z ży-cia Związku Radzieckiego. 18.00 Wiadomości. 18.05 Audycja litera-cka. 18.25 Radioreklama. 19.05 Ty-dzień Muzyki Węgierskiej „Sylwet-ki kompozytorów — Bela Bartok”. 20.00 Dziennik wieczorny i gawęd-ka Henryka Korotyńskiego. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Śpiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. 20.30 „Ze wsł i o wsł”. 20.55 „Pięć minut o wycho-waniu”. 21.00 Teatr Młodego Słuchacza. Z „przeszłości” tryptyk dramatyczny M. Konopnickiej reż. R. Tomaszewskiej. 22.30 Gra orkiestra taneczna Polskiego Ra-dia, dyr. Edward Czerny. 23.00 Ostatnie wiadomości.

#### PROGRAM II

7.30 Dziennik poranny. 8.15 Ra-diowy kurs nauki języka angiel-skiego. 8.30 Wiadomości. 8.36 Prze-gład prasy. 8.45 Wolfgang Amadeusz Mozart: 6 Tanców Nienie-ckich (orkiestra „Pro Musica” w

Rzym — Foro Italico



Centrum tegorocznych Igrzysk Olimpijskich. FOT — CAF

Już w drodze stracili punkty

# Tylko Włókniarz (Pabianice) kroczy od zwycięstwa

Ciekawy wypadek mamy do odnotowania w III lidze. Oto drużyna zgierskiego Włókniarza, udając się na mecz z Czarnymi w Radomsku utknęła w drodze na skutek defektu motoru w autokarze i spóźniła się 25 minut. Oczywiście, że sędzia działając w myśl przepisów odgwizdał walkower. Zgierski Włókniarz będzie musiał się pogodzić z utratą punktów, bowiem przepisy przewidują, że drużyna przyjeżdżająca musi posługiwać się takim środkiem lokomocji, który zapewni jej stawienie się na czas do rozgrywek. Dzięki temu przypadkowi Czarni nie grając, awansowali na drugą lokatę w tabeli.

Ub. niedziela okazała się nieco szczęśliwsza dla Widzewa. Pierwsze, choć bardzo skromne zwycięstwo, bo 1:0, odniósł Widzew grając w Wieluniu z WKS. Remis Boruty ze Stalą Radomsko 1:1 i pewne zwycięstwo Startu nad Budowlanymi 3:1, oto pozostałe wyniki w III lidze. Czwarte miejsce w tabeli zajmuje obecnie PTC, a piąte i szóste Start i Boruta — wszystkie z pięcioma zdobytymi punktami. Na ostatnich trzech lokatach widzi-my: Budowlanych — 2 pkt., Włók-niarza (Zgierz) 1 pkt. i WKS Wie-luń — 0 pkt. (k)

# Ziściły się marzenia koszykarzy Społem

Łódź nadal posiadać będzie dwie drużyny koszykarskie w pierwszej lidze. Awans Społem do pierwszej ligi wywalczyła drużyna w składzie: inż. Szmidt, mgr. Czyszowski, inż. Chmielowski, dr. Czyszowski, inż. Zadrożny, Jarzabek, Debezky, Grynek, Ciupliński, Brejtkopf, Romanowski, Pytlarczyk, Szczeciński.



Fred Unger (14)

Bohater powieści, Peter Pribilla, skazany został przez organizację szpiegowską, której był członkiem, na śmierć. Rozumiemy on, że może ta noc jest ostatnią w jego życiu, że Szczer — ten, który ma wykonać wyrok — nie zna żartów.

wysmukłe drzewo. Wiatr rozwiewa polę jej nędznego płaszczka.

## IV BIAŁA KULA

W tamtych dniach wydawało mi się, że wygrałem los na loterii. Zapominałem o niedostatku ostatnich tygodni, o życiu po tamtej stronie, które wydawało mi się w porównaniu z teraźniejszością niesłychanie nudne.

Moje pierwsze zadanie było proste. Kazano mi rozpracować protokoły z zeznań ludzi, którzy zbiegli z NRD. Miałem do dyspozycji stenotypistkę i nie potrzebowałem się przepracowywać. W tym właśnie czasie poznałem Lydę i Ka-

mareta na owym przyjęciu u Borysa. Wrażenie, jakie uczynił na mnie Kamarecznik, nie było korzystne, ale z drugiej strony imponowała mi jego pewność siebie. Był podobny do Szczury i tak go wszyscy nazywali. Wydaje mi się, że to przewzrostowo nawet mu się podobało.

O Lydzie myślałem często i nie miałem zamiaru ukrywać przed sobą, że zawróciła mi w głowie w czasie jednego tańca.

— Pan Kamarecznik jest współpracownikiem ra-

dia Wolna Europa i bierze także udział w działalności naszego towarzystwa. Ale powracając do tematu. W Hamburgu bawi w tej chwili delegacja z Polski. Dokładne informacje o tych ludziach otrzymał pan od pana Kamarecznika. Ta delegacja bardzo nas interesuje z powodów, które pana nie interesują. Pana zadaniem będzie polegać na nawiązaniu osobistych kontaktów z Polakami. Pojedzie z panem moja żona. Pan jest młodym, przystojnym, człowiekiem, moja żona jest niebrzydka kobietą — nie powinieneś mieć żadnych trudności w wykonaniu polece-nia. Towarzyszyć wam będzie również pan Ka-marecznik.

— Pan mówi tylko o nawiązaniu osobistych kontaktów — ośmieliłem się wtrącić — a co dalej? — Dalszych informacji udzieli panu pan Kamarecznik.

— Dajmy temu pokój na razie — mruczy Szczer — porozmawiamy w drodze. — To żegnam pana — podaje mi reke E-rysa — na dziś jest pan wolny. Samochód przyjedzie po pana jutro o czwartej rano, \* \* \* \* \*

Wieczorem spotkałem się z Ewą. — Jak się masz? — przywitałem szeptem czarunkę i podał jej bukiet czerwonych róż. Zarumieniła się z zadowolenia. — Jesteś rozrzućny. Te kwiaty musiały kosztować co najmniej dwadzieścia marek. Uśmiechnąłem się. Cóż znaczyła w mojej sytuacji tak niewielka suma? (Dalszy ciąg nastąpi)